Nr. 15 | Wtorek 20 Stycznia 1880. | Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 stycznia.

Spokój i porządek publiczny zapanował napowrót w stolicy węgierskiej po kilkudniowych ekscesach, i jak się zdaje nie zostanie znowu zakłócony, skoro nawet tak drażliwa scena, jak pogrzeb zastrzelonego słuchacza prawa, Schwarza, odbył się poważnie i bez interwencyi organów bezpieczeństwa. Wśród demonstracyj szał niewytłómaczony udzielał się nawet poważniejszym ludziom, za to dziś żal i skrucha odzywają się nawet tam, gdzie dotąd traktowano rzecz całą najlekkomyślniej, niemal nawet w sposób zachęcający. Co wszyscy światlejsi patryoci przepowiadali celem uśmierzenia wzburzonych namiętności, co zresztą zdrowy rozum nawet bez nadzwyczajnej inteligencyi politycznej każdemu wskazywał, to dziś zmieniło się w rzeczywistość. Demonstracye bezmyślne doprowadzone do granic, po za któremi już zaczyna się bunt zorganizowany, skompromitowały Węgry wobec całego świata. W ten sposób jak to uczyniono w Budapeszcie, nikt nie próbuje wymusić demisyi na gabinecie, w ten sposób nikt nie wojuje z korrupcyą. A innego celu nie mogły mieć demonstracye w swoim prologu, bo później, gdy się zmieniły w niesłychane krawale, o celu jakimkolwiek nie było już mowy.

W Węgrzech opinia publiczna jest a przynajmniej była dotąd bardzo tkliwa na reputacyę wobec zagranicy. Unikano zawsze starannie wszystkiego, coby zachwiać mogło kredyt kraju, finansowo oddawna zawisłego od zagranicy. Takie wypadki jak zaburzenia ostatnie mogą w razie złośliwego wyzyskania przez przeciwników Węgier zachwiać znacznie kredyt kraju. Ale to nie jest jeszcze następstwo najgorsze. Droższym i ważniejszym od kredytu finansowego jest dla każdego patryoty węgierskiego kredyt polityczny, a ten ucierpiał niemało na zajściach ostatnich. Społeczeństwo węgierskie, które zawsze tak chętnie chełpi się nadzwyczajną dojrzałością polityczną, które w organach swoich nazywa się dumnie narodem prawników i mężów stanu—pozwoliło zgrai szaleńców popełnić kolosalną niedorzeczność i nie miało dość siły, aby zaraz w pierwszej chwili zaprotestować skutecznie przeciw wyniesieniu pojedynkowej sprawy Verhovay'a i Majthenyi'ego na stanowisko wielkiej kwestyi społecznej i politycznej! Węgrzy czują dziś cały rozmiar klęski poniesionej i dlatego to tak skwapliwie podnoszą teraz szczegół przez policyę sprawdzony, że w zaburzeniach ważną rolę odgrywali obcy robotnicy, przednia straż tej kosmopolitycznej bandy burzycieli wszelkiego ładu społecznego i politycznego. Dla powagi Węgier, możnaby nawet powiedzieć, dla ich honoru politycznego byłoby to może lepiej, gdyby cała wina spaść mogła na ten żywioł importowany.

Jak naprawić błąd popełniony, jak wybrnąć z fatalnego położenia, które tak szybko się pogorsza, to Węgrzy wiedzą dobrze, jeżeli tylko naprawdę chcą wiedzieć, to prawi im niemal codziennie prasa krajowa i zagraniczna. Trudno zreformować ustawodawstwo i administracyę, bo do tego oprócz dobrej woli potrzeba trafnych pomysłów, ale żeby nie popaść w zupełną anarchię, żeby nie kompromitować się dłużej w oczach całego świata, do tego wystarczy dobra wola i taka miara poczucia patryotyzmu, jaką w zdrowych społeczeństwach ogół posiada. Przedewszystkiem chodzi teraz o to, aby Węgrzy pozbyli się jaknajprędzej tego nowego czynnika rozstroju, który przybył im podczas zajść ostatnich, t. j. aby zatarli rozdwojenie jakie wytworzono między całemi klasami ludności. Demonstracya skierowana formalnie przeciw kasynu narodowemu, była właściwie objawem sztucznie rozbudzonej nienawiści przeciw całej arystokracyi. Jest to akt samobójczy w całem tego słowa znaczeniu, jest to zamach na główną warownię narodowego bytu i rozwoju, która przetrwała mężnie najsmutniejsze czasy dla madjaryzmu, ocaliła w wielkich katastrofach jego tradycye polityczne i pozwoliła mu zająć dzisiejsze panujące stanowisko.

Lwów, 20 stycznia.

(Stan spraw serwitutowych.)

Od początku ustanowienia władz serwitutowych aż po koniec grudnia 1879 zgłoszono 29.833 używalności podlegających postępowaniu w myśl ces. patentu z dnia 5go lipca 1853.

Z tych zgłoszono 64 używalności dopiero w ubiegłem półroczu.

Ogólna liczba gmin, przysiołków, kolonij, sołtystw, w których wykazano służebności, wynosi 5389.

Z pomienionej liczby zgłoszonych służebności załatwiono do końca grudnia z. r. 29.763, z których jednak pozostaje jeszcze w zawieszeniu 109, tak że liczba załatwionych już ostatecznie używalności wynosi 29.654.

Z końcem grudnia r. z. pozostało do załatwienia 70 używalności, z których jednak tylko 35 nie było jeszcze przedmiotem dochodzenia, gdyż w trzech sprawach wydano już orzeczenia przygotowawcze, a 32 spraw było właśnie w toku.

W ciągu ostatniego półrocza załatwiono ostatecznie 78 używalności, z tych przeprowadzono w drodze ugody na korzyść stron uprawnionych 25 spraw, rozstrzygnięto orzeczeniami na korzyść strony uprawnionej 32 spraw a w 21 wypadkach odsądzono występujących z uroszczeniami do służebności.

Z orzeczeń zapadłych na korzyść strony uprawnionej opiewa 23 na wykup a 9 na regulacyę; z zawartych zaś ugód opiewa 11 na wykup a 14 na regulacyę.

Ze względu zaś na rodzaj używalności obejmują sprawy załatwione w ubiegłem półroczu 21 spraw o pobór drzewa opałowego, 9 spraw o pobór drzewa budulcowego, 5 spraw o pobór drzewa na ogrodzenie, 2 sprawy o pobór drzewa na sprzęty, 18 spraw o prawo paszy bydła, 16 spraw o pobór płodów lasowych, 17 spraw o inne używalności.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności przyznano prawomocnie po koniec czerwca z. roku w gruncie 272.444 morg. 484 kwadr. sążni, a w II półroczu z. r. 222 morg. 1346 kwadr. sążni, przeto razem 272.667 morgów 230 kwadr. sążni.

Wykazane powyżej ekwiwalenta gruntowe obejmują 159.786 morgów 1558 kwadr. sążni lasów., 112.880 morgów 272 kwadr. sążni innych gruntów.

Sprawy dotychczas niezałatwione przypadają na pojedyncze starostwa w następującym stosunku (bez względu jednak na zaszłe zmiany terytoryalne w r. 1878 w okręgach politycznych).

Najwięcej bo 6 spraw pozostaje do załatwienia w starostwie Kosowskiem, w starostwach w Czortkowie i Stryju po 5 spraw, w Borszczowie, Krośnie po 4 spraw, w Dąbrowej, Kamionce Str., Limanowej, Nisku, Nowym-Targu, Podhajcach, Tłumaczu po 3 sprawy,

---

Wyprawa Nordenskjoelda.

III.

Czukcze, jak wiadomo, zamieszkują północno-wschodni róg starego świata na wschód od przylądka Szelagskoj. Dzielą się oni na Czukczów pasterskich (*Rea Czukcze*), zamieszkujących wnętrze półwyspu i zajmujących się chowem reniferów, i na nadbrzeżnych czyli rybackich Czukczów (*Namollo*). Z tymi ostatnimi właśnie zetknęli się nasi podróżni. Czukcze nie znają żadnego europejskiego języka, i aby się z nimi porozumieć, musiano uczyć się ich języka. „Byliśmy — mówi Nordenskjöld — gościnnie przyjęci. Czukcze ofiarowywali nam, co tylko posiadali. W jednym namiocie ugotowano mięso renifera w żelaznym garnku, w drugim patroszono świeżo zabite renifery w trzecim pewna kobieta zajęta była wydobywaniem z wnętrzności renifera zielonej zawartości, podobnej do szpinaku, i napychaniem jej do worka z psa morskiego, aby zachować ją jako jarzynę na zapas zimowy. Prócz tej jarzyny Czukczowie dla zadośćuczynienia potrzebie pokarmów roślinnych, zbierają liście, pączki i korzonki niektórych swych roślin. Wory z psów morskich, nieprzepuszczające ani wody ani powietrza, służą także do przechowywania tranu. Wory te składają się z całej skóry, wyjąwszy głowę, odciętą u szyi. Przy użyciu do zachowania płynów, worek zawiązuje się u szyi jak również u innych otworów w skórze, przyczem wypust z rurki drewnianej lub kościanej umieszczony jest w przedniej nodze. Przed jednym z namiotów leżały dwie świeże głowy koni morskich ze wspaniałemi zębami. Dzieci znajdowały się w znacznej liczbie; są one łagodnie traktowane i wyglądają zdrowo. Często tak mężczyźni jak kobiety noszą je na plecach opakowane w skóry, w namiocie zaś przebywają zupełnie nago a nawet można je widzieć biegające boso po śniegu.“

Po powrocie na okręt, podróżni popłynęli dalej, lecz znowu byli wstrzymani przez mgły i znowu robili wycieczki na ląd. Brzeg składa się z pokładów piasku i gliny, które, jak się zdaje, niedawno wzniosły się nad powierzchnie morza. Godnym jest uwagi zupełny brak kamieni erratycznych, stanowiących tak charakterystyczną cechę równin północnej Ameryki i Europy. Brak ten każe wnosić, że na północ Sybiru nie ma takiego kraju lodowców jak Grenlandya.

Przybycie naszych podróżnych na te brzegi było niezwykłem zjawiskiem dla krajowców, którzy też licznie odwiedzali pokład *Wegi*. Nadbrzeżni Czukczowie bardziej zbliżają się do Eskimosów niż do Rea-Czukczów, z którymi w ogóle mało mają wspólnego. Szczególniej uderzającem jest podobieństwo sprzętów domowych u Czukczów i Grenlandczyków. Pieniądze nie mają u nich żadnej wartości, chyba jako ozdoby na kolczyki. W handlu zamiennym szczególniej poszukiwane są przez nich igły, szpilki, noże, siekiery, piły, świdry i inne rzeczy z żelaza, płócienne i wełniane koszule szczególniej jaskrawych barw. Za tytoń i wódkę oddaliby wszystko. Tego ostatniego artykułu Nordenskjold z zasady nie używał w handlu, ale amerykańscy handlarze, przybywający w lecie na statkach, dostarczają go krajowcom obficie mimo zakazu rządu rossyjskiego. Czukcze żyją częścią z rybołowstwa, częścią z handlu, w którym pośredniczą między Ameryką i Syberyą. Między innemi pośredniczą w handlu skórami bobrowemi, które pochodzą z Ameryki, gdzie jedną skórę można dostać za zwitek tytoniu; ale przechodząc z rąk do rąk, skóry te, zanim dostaną się na jarmark irbicki, niesłychanie rosną w cenie. Głównym rynkiem dla handlu zamiennego między Syberyą i Ameryką jest wyspa Ilir, w cieśninie Beringa, dokąd Czukcze udają się w swych łodziach. Nabyte tam futra wiozą Czukcze w zimie na saniach przez psy lub renifery ciągnionych, na jarmark do miejscowości Ostrownoje na wyspie Anniju (dopływ Kołymy) i prowadzą tam handel jak najswobodniej pod gołem niebem, przy temperaturze przenoszącej nieraz — 40°C..

Tytoń u Czukczów jest w ogólnem użyciu, tak u mężczyzn jak i u kobiet. Palą z właściwych fajek, które mężczyźni wraz z kapciuchem i krzesiwkiem noszą zawsze przy sobie. Prócz tytoniu używają także do palenia pewnego surrogatu, którego próbki wzięli podróżni ze sobą. Krzesiwko składa się ze stali, agatu i hubki, która różni się od używanej u nas i składa się z plecionki z przeżutych włókien drzewnych. Żują także tytoń i jego surrogat. Soli nie używają, cukier bardzo lubią. Niektórzy noszą amulety na szyi, których nie zamieniają; jeden miał na szyi krzyż grecki, był on zapewne ochrzczony, ale nie miał o tem widocznie zbyt jasnego pojęcia, bo żegnał się bardzo gorliwie przed słońcem. Ubranie mężczyzn składa się z jednej lub kilku sukni ze skór reniferów podobnie jak u Lapończyków. W czasie niepogody noszą koszule z jelit lub bawełniane. Na głowie noszą czapki ozdobione perłami, w zimie nakrywają głowę rodzajem kaptura z długowłosej skóry. Obuwie składa się z mokasinów z podeszwami ze skór psów morskich i niedźwiedzi. Kobiety noszą suknię z szerokiemi rękawami, u dołu zeszytą, tak, iż tworzy obszerne pantalony, sięgające do kolan; na to w zimie nakładają zwierzchnie ubranie, podobne do męzkiego. W namiocie kobiety, wyjąwszy wązką przepaskę, chodzą zupełnie nago. Nordenskjöld objaśnia to wspomnieniem owych czasów, gdy Czukcze zamieszkiwali łagodniejszą strefę, sądzimy jednak, iż dla objaśnienia tego zwyczaju, wspólnego zresztą wielu narodom podbiegunowym, nie potrzeba uciekać się do takich, nieco śmiałych przypuszczeń. Prościej tłómaczy się to znacznem gorącem, rozwijającem się w namiotach od lamp tranowych. Kobiety noszą długie włosy, rozdzielone i splecione. Mężczyźni golą lub krótko strzygą głowy, zostawiając tylko na brzegu na cal długie włosy, które zaczesują na czoło. Zwyczaj ten istniał przed 200 laty u Indyan Ameryki Północnej, tak, iż znakomity misyonarz Hennepin tym sposobem przypochlebiał się kobietom indyjskim i dostawał od nich jadło, że golił dzieciom głowy. Mężczyźni noszą perły i inne ozdoby w uszach. Kobiety i mężczyźni znaczą się na twarzy malowanemi kreskami. Nordenskjöld zebrał wiele ubiorów, narzędzi, sprzętów i broni Czukczów, robił spostrzeżenia nad ich zwyczajami i obyczajami i zamierza dać obszerną wiadomość o tym ludzie, który żyje dotąd w epoce kamienia a osiadły na drodze między Azyą i Ameryką, nosi cechy tak Mongołów jakoteż Eskimosów i Indyan amerykańskich

Dnia 10 września podróżni popłynęli dalej, lecz żegluga stawała się coraz trudniejszą; wązki kanał nadbrzeżny w wielu miejscach był zagrodzony wpoprzek pasami lodu, przez które trzeba było siekierami wyrąbywać dalszą drogę. Około przylądka Irkaipi (niewłaściwie *Siewiernyj* to jest Północny) lody zatrzymały ich przez dni kilka. Tu znowu zetknęli się z Czukczami i napotkali ślady mieszkań narodu Onkilon, który, według podań Czukczów, został przed kilku wiekami wyparty ztąd na wyspy morza polarnego.

Dnia 18go września *Wega* popłynęła dalej, walcząc zwycięzko z lodami aż do dnia 28go, gdy temperatura spadła niżej zera i utworzył się nowy lód, który tak silnie spoił pływające pola lodowe, że niepodo-

dalej w starostwach w Białej. Bóbrce, Drohobyczu, Husiatynie, Jarosławiu, Nadwornej, Ropczycach, Tarnobrzegu po dwie sprawy, nakoniec w Kołomyi, Łańcucie, Nowym Sączu, Przemyślanach, Sanoku, Tarnowie, Trembowli, Turce i Żółkwi po jednej sprawie, we wszystkich zaś innych niewymienionych powyżej starostwach nie ma żadnej niezałatwionej sprawy.

Delegacye dla spraw wspólnych.

Na posiedzeniu węgierskiej delegacyi z dnia 17 b. m. toczyły się rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych.

Sprawozdawca dr. Falk: Będę się starał o tem większą zwięzłość, że wielkie kwestye europejskie, które przez kilka lat zajmowały uwagę delegacyi i nieraz były powodem bardzo ożywionej dyskusyi, przynajmniej na teraz ustąpiły z porządku dziennego. Traktat berliński został przyjęty przez obydwa ciała ustawodawcze a w głównych swych częściach został już nawet przeprowadzony; kwestye bośniackie i hercegowińskie przestały już figurować w szeregu spraw zagranicznych, przezco zeszczuplało koło owych spraw międzynarodowych, któremi musiała się zajmować komisya spraw zagranicznych. Ale nawet pomiędzy sprawami rzeczywiście zagranicznemi nie ma według opinii komisyi żadnej. która. o ile to przewidzieć może umysł ludzki zawichrzyćby mogła spokój europejski w najbliższej przyszłości i ponad zwykłą miarę uwięzić siły materyalne Monarchii. Takiego nadzwyczajnego zajścia naszych sił materyalnych nie wywołają walki, jakie obecnie toczą się między Czarnogórą a ludnością albańską. która według traktatu berlińskiego ma być wcieloną do Czarnogóry. Można się jeszcze spierać o to, czy możliwą jest dziś rzeczą zmusić jakiś naród do poddania się wbrew swojej woli pod obce panowanie; ale żadnej nie ulega wątpliwości, że taki przymus może być wykonany dla poparcia obcych interesów, a już najmniej na korzyść państwa, którego zachowanie się wobec nas nie zawsze było tego rodzaju, aby dawało prawo do wdzięczności. W kwestyi serbskiej wyraża mowca nadzieję, że minister, jak dotychczas, tak i nadal domagać się będzie stanowczo dotrzymania praw przyznanych nam traktatem i że po słowach energicznych nastąpią energiczne czyny. Gdy w swoim czasie mówiono u nas po raz pierwszy o okupacyi Bośnii, podniosły się głosy, że okupacya Serbii odpowiadałaby nierównie więcej wspomnianym celom. Ówczesny i obecny minister spraw zagranicznych byli jednak innego zdania, utrzymując, że okupacya Bośnii wciągnie także Serbię w sferę naszej potęgi. Pokaże się dziś, czy tak jest istotnie. Mowca spodziewa się, że rokowania z Niemcami doprowadzą do pożądanego rezultatu, bo chociaż ogólny prąd dzisiejszy nie sprzyja zawieraniu traktatów, to same interesa państw ościennych wymagają układów. Mowca uprasza o przyjęcie ogólnej części sprawozdania.

Dezyderyusz Szilagyi: Dopóki przyjacielskie stosunki z Niemcami nie działają szkodliwie na nasze wewnętrzne stosunki. dopóki Niemcy nie pociągają nas za sobą w kierunku szkodliwym interesom naszej Monarchii, dopóki dają nam rękojmię pokojowego rozwoju, do którego przy obecnym stanie naszych finansów przywiązujemy bardzo wielką wagę i dopóki, na wypadek możliwych kolizyj, zapewniają nam korzystne stanowisko, dopóty mogą liczyć na naszą przyjaźń serdeczną; ale tylko dopóty, dopóki zachowane będą powyższe warunki, bo innych nie dopuszczamy. Wykonanie traktatu berlińskiego. zdaniem mowcy, nie ziściło oczekiwań, któremi starano się usprawiedliwić naszą politykę wschodnią. Jeden rzut oka wystarcza, ażeby przekonać się. że nasze mocarstwowe stanowisko na Wschodzie ani się rozszerzyło ani się wzmocniło. Zawiść małych państewek wobec naszej monarchii. ich niechęć do wejścia w bliższe stosunki z nami. ich bezustanna gotowość do popierania wpływów nam wrogich — wszystko to nastręcza nam pytanie: ażali to ma być owem powiększeniem potęgi i ową silną pozycyą, o której nam mówiono? Zdaniem mojem należało nierównie ściślej sformułować uchwały konwencyi z 8 lipca, bo wobec państwa, którego tradycyjną polityką jest niedotrzymywanie układów, wobec państwa, które zawsze okazuje mało gotowości do spełnienia swoich zobowiązań, najtrafniejszą polityką byłoby nie ufać jego dobrej woli i zawierać jasno określone i obowiązujące układy.

Hr. Juliusz Andrassy: Nie byłbym zabierał głosu, gdyby mówca poprzedni nie był wypowiedział zdania, które wymaga wyjaśnienia. Powiedziano tu, że stanowisko monarchii na Wschodzie nie spełniło oczekiwań, jakie przywiązywano do rezultatów kongresu berlińskiego. Owóż chciałbym wiedzieć, o czyich to oczekiwaniach mówił p. Szilagyi? Wszakże opozycya nie spodziewała się i nie oczekiwała wcale niczego; przeciwnie wołała zawsze, że rezultat będzie w najlepszym razie płodem poronionym, a monarchia prawdopodobnie wciągniętą zostanie w niesłychane kłopoty. Mogę więc śmiało twierdzić, że sukces przewyższył o wiele skromne oczekiwania opozycyi. Co się zaś tyczy naszych oczekiwań, to mogę tylko powiedzieć, że my, t. j. ja i mój kolega na kongresie berlińskim, obecny minister spraw zagranicznych — nie pomyliliśmy się wcale w naszych oczekiwaniach, bo to, na cośmy liczyli z całą pewnością, ziściło się, a mianowicie rezultat kongresu postawił naszą monarchię na dawnem jej stanowisku, na jakie sobie zasłużyła. Traktat, z którego poprzedni mowca zdaje się być niezadowolonym, nie jest — jak to powiadają — *pactum de paciscendo*, lecz może wykazać pewne zasadnicze, dodatnie rezultaty. Pierwszym obowiązkiem jaki traktat berliński włożył na Serbię, było, że Serbia musiała w nowo przyłączonych prowincyach przyjąć na siebie wszystkie zobowiązania, jakie poprzednio w sprawie wielkich towarzystw kolejowych ciężyły na Turcyi. Jeden punkt tego traktatu postanawia, że nawiązanie dróg żelaznych może nastąpić tylko za zezwoleniem owych towarzystw. Jestto bardzo dodatnie prawo. Drugą zasadą, chroniącą ważne interesa naszej monarchii, jest budowa tych dróg żelaznych. Trzecia zasada tyczy się otwarcia Bramy Żelaznej i zrzeczenia się praw, jakie Serbia miała do tej Bramy. Gdyby Serbia nie była się zrzekła tego prawa. nie byłoby najmniejszych widoków, ażeby uczyniła to kiedykolwiek w przyszłości. Gdyby dalej wszystkie małe państewka, które dawniej miały prawo głosu w tej sprawie, i nadal były zatrzymały to prawo, to. jak uczy nas doświadczenie. mimo mandatu europejskiego nie byłoby nigdy nastąpiło otwarcie Bramy Żelaznej.

Szef sekcyi Kallay: Pan Szilagyi powiedział. że pochwala przyjaźń z Niemcami dopóty, dokóki ona popiera nasze interesa i użycza nam siły obronnej. Mojem zdaniem rzecz cała ma się odwrotnie: przyjacielski stosunek między nami a Niemcami nie może być zawisłym od rezultatów, jakie chce osiągnąć szanowny delegat. lecz właśnie rezultaty te będą osiągnięte dlatego, że istnieje serdeczny stosunek. Bo właśnie dlatego, że żadne z obu państw nie żywi życzenia, które mogłoby być przeprowadzone kosztem drugiego państwa, może być mowa o politycznej przyjaźni obu państw. Na tej podstawie spoczywa przyjaźń i na tej podstawie wzmocni się ona coraz więcej, z czego wypływa, że taki stosunek użyteczny jest obu stronom.

Następnie przystąpiono do rozpraw szczegółowych nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych.

Rada państwa.

Na posiedzeniu komisyi podatkowej z dnia 16 b. m. postawił dep. hr. Vetter wniosek, ażeby ze względu na nowe przedłożenie rządowe o terminach, został cofnięty w Izbie wniosek większości komisyi.

Dep. Schaup i Beer oświadczają, że z stanowiska mniejszości, która głosowała już za pierwotnem przedłożeniem rządowem, nie ma najmniejszego powodu cofać pierwotnego wniosku. Może większość ma takie powody, skoro odstępuje od dawnej opozycyi.

Hr. Dzieduszycki mniema, że z powodu nowego przedłożenia rządowego nie można cofać wniosku większości.

Dep. Krzeczunowicz dowodzi, że w terminach, oznaczonych teraz w ustawie, roboty nie będą mogły być pokończone. W Galicyi postępowano sobie bardzo niedbale przy reambulacyi i oszacowaniu. Mowca przemawia za zatrzymaniem wniosku większości.

Dr. Menger mniema. że reprezentanci owych krajów, w których, jak n. p. w Galicyi, przeprowadzono niedbale oszacowania, powinniby zebrać swoje zażalenia i przedłożyć takowe szefowi egzekutywy, albo Izbie deputowanych. Zażalenia pewnych deputowanych nie mogą być jednak powodem dla innych deputowanych, którzy zatwierdzili pierwotne przedłożenie rządowe, do cofnięcia swoich wniosków.

Dep. dr. Menger domaga się przystąpienia do rozprawy szczegółowej nad nowem przedłożeniem rządowem, bo tylko taka rozprawa odpowiada stanowisku mniejszości.

Br. Walterskirchen zapytuje rząd, czy nowe przedłożenie wypracował po myśli większości czy mniejszości.

Kierownik ministerstwa skarbu, szef sekcyi, Chertek odpowiada, że nowe przedłożenie stoi na gruncie zasad, na których opierało się dawne przedłożenie. Usuwa ono tylko pewne obawy większości. Na pytanie, czy rząd będzie mógł dotrzymać terminu, mogę odpowiedzieć, że będzie to możliwem, ale tylko wtedy, jeżeli komisye krajowe spełnią swe zadanie punktualnie i ściśle.

Następnie odrzucono wniosek hr. Vettera a przyjęto wniosek dr. Mengera; przystąpiono więc do rozprawy szczegółowej. W rozprawie. odrzucono poprzednią uchwałę o pierwotnych terminach, gdyż nowe przedłożenie stanowi zgodnie z pierwszem przedłożeniem rządowem. że ma się odbyć prowizoryczna repartycya nowych sum podatkowych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Program p. Clémenceau.)

Nieprzejednany radykalizm, którego najznakomitszym reprezentantem jest Clemenceau, posiada od kilku dni swój organ oficyalny. Organem tym jest *Justice*, której pierwszy numer ukazał się dnia 15 stycznia. Program *Justice* bardzo krótki, bardzo jasny, odznaczający się zimną i nieugiętą logiką, właściwą panu Clémenceau, nie jest właściwie programem. Trudno w rzeczy samej dać takie miano oświadczeniom, jak następujące: „Czegoż więc domagamy się? Polityki na rozległą skalę popularnej, równości nawet w kwestyi amnestyi, reform rzetelnych i wolności całkowitej. Czy jest w tem coś skrajnego? Nic nie przekracza stałego programu demokracyi. Jeśli nie bronimy go zgodnie, to jedynie dlatego, że niektórzy sprzeniewierzyli mu się. Do niedawna jeszcze nie myślano, aby taki program mógł się stać programem jednej tylko frakcyi. Wszyscy, którzy nienawidzili monarchii, uważali sobie za honor wywiesić ten program: był on sztandarem republikańskim.“ Pewną jest. pisze *Figaro*, rzeczą, że gdy Clemenceau mówi o „całkowitej wolności“, rozumie przez to stłumienie wolności ludzi, którzy myślą inaczej niż on. Jest to czysto jakobińska doktryna, jest to przeniewierzenie się liberalizmowi, tyrania państwowa reprezentowana przez żelazną dyscyplinę. Wyrazy „polityka na rozległą skalę popularna“. „obietnice reform rzetelnych“ nie stanowią jeszcze programu rządowego; pozostaje amnestya — kwestya zupełnie przypadkowa, od której rozwiązania (w jednym czy w drugim kierunku) nie powinna przecież zależeć polityka stanowcza i ściśle określona. Jednem słowem Clémenceau sądzi, że partya, którą on reprezentuje, za długo już czekała i że musi przystąpić do czynu: „Wodzono nas za nos, wyznaczając rozmaite termina: najprzód dzień 16 maja, następnie wybory do senatu, dalej ustąpienie p Mac-Mahona. później upadek ministerstwa, teraz zaś mówią nam o przyszłej Izbie. Pozory same się usuwają, a to. co osłaniały, istnieje jeszcze ciągle; termina upływają a co obiecano. nie spełnia się. Motywa się zmieniają, ale my zostajemy na miejscu.“ *Justice* tłumaczy, skąd to poszło. że przy wyborze prezydenta oddano czterdzieści białych karteczek. Wyjaśnienie to jest krótkie. Wstrzymanie się od głosowania, powiada *Justice*, oznacza, że „miejsce Gambetty nie jest przy stole, na którym znajduje się dzwonek, ale na czele polityki Francyi.“ Clémenceau pragnie widocznie, aby Gambetta „się zużył“

République Française nie czekała na ukazanie się organu pana Clemenceau. aby mu odpowiedzieć. W wstępnym artykule podaje swoje wyznanie wiary; jest niem oczywiście oportunizm. *République Française* przyjmuje ten wyraz: „Oportunizm, o ile się podobało nazwać tak naszą politykę, jest to substytuowanie samorządu narodu w miejsce dobrej woli indywiduów, choćby one były najznakomitszemi; jest to zamienienie woli narodu w regułę rządu zamiast z góry powziętych zapatrywań pierwszego lepszego męża stanu lub może pierwszego lepszego marzyciela ukoronowanego czy też bez korony. I śmianożby twierdzić. że kraj pragnie innej rzeczy, jak takiej polityki, innej rzeczy, jak swojego samorządu? Nigdy krajowi się nie sprzykrzy być sobie samemu panem.“ Po raz to pierwszy przyznaje się *Rép. Franç.* do oportunizmu i określa go z taką jasnością. Owo „widzimisię indywiduów koronowanych lub nie“ odnosi się, jak się zdaje. do p. Clémenceau, który nie zostanie zapewne dłużnym odpowiedzi.

(Wybory w Bułgaryi).

Ukaz, którym książę Aleksander zarządził w Bułgaryi nowe wybory do skupczyny, opiewa: „My Aleksander I z Bożej łaski i woli narodu książę Bułgaryi, na wniosek naszego ministra spraw wewnętrznych i po wysłuchaniu naszej rady ministeryalnej, na podstawie 137 artykułu konstytucyi i w myśl 16 i 19 artykułów regulaminu wydanego przez rząd prowizoryczny, postanowiliśmy: Oznaczyć, jako pierwszy dzień wyborczy drugą świętą niedzielę miesiąca stycznia. to jest 13/25 stycznia 1880 jako drugi dzień wyborczy trzecią niedzielę tego samego miesiąca. to jest 20 stycznia (1 lutego) 1880. Nasz minister spraw wewnętrznych otrzymał polecenie, aby się zajął przeprowadzeniem tego ukazu. Dan w Sofii 25 grudnia 1879 *Aleksander*.“ Aby szanse rządu, pisze sofijski korespondent *Pol. Corr.*, w tych nowych wyborach, których rezultat wywrze wielki wpływ na przyszłość kraju. uczynić o ile możności jak najkorzystniejszemi. zarządził minister spraw wewnętrznych wielkie zmiany w świecie urzędowym. I tak usunięto gubernatorów widdyńskiego, tirnowskiego i warneńskiego pp. Stojanowa, dr. Minczo Żaczewa, dr Panteleja Minczow. którzy należeli do najznakomitszych i najenergiczniejszych stronników Karawełowa. Natomiast niektórzy konserwatywni przyjaciele prezydenta ministrów jak Muronczew, Jerzy Tiszew i Wasili Stojanow otrzymali ważne posady administracyjne. Także w niższych kołach urzędniczych przedsięwzięto bardzo wielkie zmiany. Aby wykazać że opozycya dostawszy się do steru, potrafiłaby rządzić krajem, ogłosił organ jej, *Celokupna Bulgarja* korespondencyę pomiędzy sekretarzem książęcym Stojłowem a Karawełowem, który w liście swoim wyłuszczył w części program partyi liberalnej. Stojłow wystosował w imieniu księcia następujące pytania do szefa opozycyi: Na jakich podstawach opierałaby się zewnętrzna polityka opozycyi? Jak postępowałaby sobie opozycya z mahometańskimi mieszkań-

---

bieństwem było płynąć dalej. Jedna godzina jazdy dzieliła *Wegę* od otwartych wód i gdyby była przybyła do tego punktu o jeden dzień wcześniej, byłaby jeszcze tego samego lata dosięgnęła celu. Lecz temperatura ciągle się zniżała, lody grubiały i *Wega* musiała się zdecydować na przezimowanie. Było to około przylądka Serdce-Kamień, na wschód zatoki Koluczińskaja w sąsiedztwie czukckiej wsi Initlen pod 67° 7' szer. pn. i 173° 15' dług. zach. od Greenw., 200 klm. od cieśniny Beringa. Zimowanie to jednak nie było połączone z takiemi przykrościami i niebezpieczeństwami jak w dawniejszych podróżach polarnych, kiedy to nieraz wszyscy uczestnicy wyprawy umierali z zimna, głodu lub szkorbutu. Nasi podróżni byli we wszystko doskonale zaopatrzeni, i nie stracili ani jednego człowieka a nawet wesoło obchodzili Wigilię Bożego Narodzenia, ani myśląc o tem, że na dworze było — 35° C. Zajmowali się także obserwacyami magnetycznemi w zbudowanym na ten cel domku z lodu na wybrzeżu. Najniższa temperatura, jaką obserwowano, dochodziła w styczniu do — 46° C. Zimowanie trwało 9 miesięcy i 10 dni. Dnia 18 lipca 1879 r. *Wega*, uwolniona od lodów, popłynęła dalej, opłynęła Przylądek Wschodni, odwiedziła oba brzegi cieśniny Beringa a 2 września przybyła do Jokohama, zkąd telegram oznajmił całemu cywilizowanemu światu o szczęśliwem rozwiązaniu kwestyi „północno-wschodniego przepływu“.

Jakkolwiek *Wega* zmuszona była przezimować i dopiero na drugie lato dostała się na ocean Wielki, to przecież kwestyę „północno-wschodniego przepływu“ można uważać istotnie za rozwiązaną; nietylko dlatego, że do tego punktu, w którym *Wega* zamarzła, dopływają ze wschodu amerykańscy wielorybnicy, ale głównie dlatego, że gdyby *Wega* była zaoszczędziła tylko jeden dzień na którymkolwiek przestanku, to jeszcze tego samego lata byłaby dosięgnęła cieśniny Beringa. Co się tyczy praktycznego rezultatu z rozwiązania tej kwestyi, to jest: czy między Europą a wybrzeżami oceanu Wielkiego będzie można zaprowadzić stałą żeglugę w celach handlowych, to inne pytanie, na które odpowiedź dotąd jest wątpliwa. Zważywszy bowiem znaną niestałość stosunków lodowych na morzach polarnych. zważywszy, że, pomijając już dawniejsze wyprawy od cieśniny Beringa, wyprawa najnowsza (1876 r.) rossyjskiego porucznika Onacewicza w najodpowiedniejszej porze, bo w lipcu została wstrzymana przez massy lodów na południku przylądka Irkaipi — nasuwa się myśl, czy czasem przepłynięcie z zachodu po za ten południk nie zawdzięcza Nordenskjöld wyjątkowo sprzyjającym stosunkom lodowym w lecie 1878. Trzeba przytem zauważyć, że żegluga ze wschodu na zachód więcej ma szans, bo łączy korzystniejsze warunki wcześniejszej pory we wschodniej części morza sybirskiego z korzystniejszemi warunkami późniejszej pory w zachodniej części. Zresztą niepodobna zaprzeczyć, że w tychże samych okolicznościach późniejsze wyprawy, jako zbogacone doświadczeniem poprzednich muszą być łatwiejsze.

Prócz zdobyczy naukowych, jako to: w kartografii, hydrografii, meteorologii, zoologii, botanice i etnografii Czukczów, ostatnia wyprawa Nordenskjölda wraz z jego poprzedniemi wyprawami do ujść Obi i Jeniseju przyniosła jedną najważniejszą, praktyczną korzyść: otwarcie drogi handlowej do wnętrza Syberyi za pośrednictwem wielkich jej rzek Obi, Jeniseju i Leny, sięgających aż do granic Chin. Teraz już dzięki Nordenskjöldowi, nie daremnie poić one będą swemi obfitemi wodami niegościnne równiny północy.

Wacław Nałkowski.

cami kraju? Jakie są zapatrywania Karawełowa w sprawie ustawy prasowej? Co sądzi o konieczności uchwalenia ustawy dyscyplinarnej dla urzędników państwowych? Co sądzi o używaniu ludzi fachowych z zagranicy w państwowej służbie bułgarskiej? Na te pytania tak odpowiedział Karawełow: Rząd książęcy powinien przy teraźniejszym stanie rzeczy przedewszystkiem baczyć na ugruntowanie porządku i uspokojenie kraju, powinien dalej popierać normalny rozwój dobrobytu narodowego i starać się przeprowadzić na seryo organizacyę społecznych i państwowych instytucyj. Co się tyczy zewnętrznej sytuacyi, to rząd powinien szanować istniejące traktaty, spełnić wynikające z nich obowiązki, utrzymywać z wszystkiemi mocarstwami przyjaźne stosunki bez naruszenia moralnych, historyczych i narodowych interesów, które łączą Bułgaryę z jej wyswobodzicielką Rossyą, i których nie można sobie pomyśleć bez solidarności obydwóch narodów. Z ludnością mahometańską należy obchodzić się sprawiedliwie i uwzględnić wszystkie jej słuszne żądania. Rząd winien okazywać się bezstronnym wobec wszystkich wyznań i narodowości. Należy koniecznie wydać ustawę karną przytem trzeba jednak przestrzegać praw i wolności wszystkich w równym stopniu. Urzędnicy powinni być odpowiedzialnymi za swoje czynności; za niepunktualne i niedbałe spełnianie obowiązków każdy urzędnik powinien być ukarany w drodze dyscyplinarnej; jednakże ze względu na pokrewieństwo językowe winni tylko Rossyanie być przyjmowani do służby państwowej, a w każdym razie powinni mieć pierwszeństwo przed innymi cudzoziemcami. Autor tego programu, jak widzimy, chciałby się okazać bardzo umiarkowanym, jeśli jednak książę nie zgodzi się na ten program, to będzie miał do tego zapewne ważne powody.

(Książe Hassan i turecki minister policyi).

Wiadomo już czytelnikowi z telegramu *Gazety*, że rząd turecki nie pozwolił wylądować w Konstantynopolu Hassanowi, synowi byłego wicekróla egipskiego, który podczas ostatniej wojny dowodził posiłkami egipskiemi przeciw Rossyi *Corr. Havas* podaje o tem następujące szczegóły: „W poniedziałek (12 stycznia), gdy przybił do brzegu włoski statek pakunkowy, udał się minister policyi w towarzystwie straży na pokład okrętu i oświadczył znajdującemu się na nim księciu Hassanowi baszy, że nie wolno mu wysiąść na ląd i że znajduje się na pogotowiu okręt turecki, na który może się przenieść. Ponieważ książę nie chciał opuścić statku, na którym się znajdował, więc minister policyi oddalił się, pozostawiwszy na straży pułkownika z żołnierzami. Konsul włoski, dowiedziawszy się o tem, udał się natychmiast na pokład i prosił pułkownika, aby ustąpił ze strażą, co też uczynił. Wieczorem otrzymał książę pozwolenie wysiąść na ląd. Nazajutrz wystosował poseł włoski hr. Corti do tureckiego ministra spraw zewnętrznych list, w którym żądał, aby dla satysfakcyi turecki minister policyi wystosował do niego list z uniewinnieniem się i złożył mu wizytę. Porta zgodziła się na to. Hr. Corti otrzymał żądany list a minister policyi ma ambasadorowi wkrótce złożyć wizytę. Książę Hassan mieszka u jednego z szambelanów sułtańskich". O powodach, które skłoniły władze tureckie do tak szorstkiego obejścia się z księciem Hassanem, nic nie mówi *Corr. Havas*, zato *Temps* taki daje komentarz: „Cóż ma znaczyć takie brutalne obejście się agentów tureckich z Hassanem? Wiedziano, że ojciec księcia, ex-kedyw Ismael basza, prosił, aby mu wolno było zamieszkać w Konstantynopolu, że jednak sułtan nie uwzględnił tej prośby; o księciu Hassanie wiedziano dotąd tylko tyle, że dowodził w wojnie rossyjsko-tureckiej, co prawda bez szczęścia i w sposób, który ściągnął na niego żywe zarzuty ze strony Turków. W całem tem zajściu najbardziej może zasługuje na uwagę rola, jaką w niem odgrywa turecki minister policyi, Hafiz basza. Był on uwikłany bezpośrednio w ostatni konflikt turecko-angielski, w którym chodziło o mollaha, prześladowanego z powodu propagandy religijnej. Ambasador angielski zażądał nawet usunięcia Hafiza baszy, któremu Porta w ostatnim czasie nadała wielką wstęgę orderu *medżidże*. Ale zaledwie uszedł szponów Layarda, popadł biedny minister w ręce hr. Corti. Czyż potrzeba więcej jeszcze dowodów na to, że niezależność Turcyi staje się z każdym dniem coraz bardziej illuzoryczną?"

KRONIKA

= **Magistrat** ogłasza plakatami, że wykaz imienny tutejszych popisowych, urodzonych w roku 1860, 1859 i 1858, a więc powołanych do tegorocznego poboru głównego, złożony będzie w miejskim urzędzie konskrypcyjnym od 1 do 8 marca r. b. do swobodnego przeglądu wszystkich interesowanych. Dla roszczących sobie prawo do czasowego uwolnienia od poboru, względnie od czynnej służby wojskowej wyznaczono do 16 marca r. b. termin nieprzekraczalny, do wniesienia przez protokół podawczy magistratu reklamacyj — czyli podań zaopatrzonych w dowody potrzebne. Reklamacye te wniesione po upływie terminu pozostaną bez skutku. W sprawie czasowych uwolnień od poboru orzekać będzie c. k. komisya asenterunkowa za poprzedniem zbadaniem niezdolności zarobkowej ojców reklamantów, a w razie danym także i innych członków rodziny, przeto zbytecznem jest dołączenie do reklamacyj świadectw lekarskich. Każdy, kto chce donieść o jakiem pominięciu lub niedokładnem zapisaniu, albo też wnieść zarzut przeciw reklamacyi popisowego lub przeciw podaniu o uwolnienie od służby czynnej, ma prawo wnieść je do magistratu po dzień 23 marca r. b. z należytem uzasadnieniem. Losowanie popisowych, w którem biorą udział tylko powołani w pierwszej klasie wieku, odbędzie się dnia 16 marca r. b. o godzinie 10 przed południem w sali radnej magistratu, przyczem za popisowych nie jawiących się do losowania wyciągnie los kto inny, w myśl §. 23: 3. Instr. do ust. wojsk., który to los jest ważnym na cały czas, dopóki trwa obowiązek stawiania się do poboru, zatem także w wyższych klasach wieku. Ostatnich dni marca r. b. obowiązany będzie każdy popisowy dowiedzieć się w właściwym komisaryacie miejskim, albo w miejskim urzędzie konskrypcyjnym, kiedy wypada na niego kolej stawienia się do głównego poboru.

(*m*) **P. prezydent miasta** Jasiński, wyjechał wczoraj nocnym pociągiem do Wiednia, gdzie w myśl uchwały Rady miejskiej powziętej dnia 15 b. m. ma osobiście poczynić potrzebne kroki celem poparcia prośby gminy miasta Lwowa o udzielenie prawa zaciągnięcia pożyczki loteryjnej w sumie półtrzecia miliona zł.

— **Bal prawników,** stojący obecnie na pierwszem miejscu kroniki zapustnej (odbyć się ma bowiem w najbliższą sobotę), budzi w szerokich kołach towarzyskich naszego miasta najżywsze zajęcie, a sądząc z czynionych przez komitet starań, nie zawiedzie też ogólnego oczekiwania. Dziś otrzymujemy doniesienie, że komitet, który już mnóstwo zaproszeń rozesłał, prosi wszystkich, których dla braku dokładnego adresu zaproszenia nie doszły, by raczyli się zgłosić do kancelaryi komitetu (hotel George'a nr. 2) w dniach 22, 23 i 24 b. m. między godziną 10 rano a 4 po południu, gdzie im zaproszenia będą wydane. Dalej donosi komitet, że w tem samem miejscu nabywać można biletów na galeryę sali balowej, w rzędzie drugim po 2 zł., a w trzecim po 1 zł. Najlepszym dowodem zajęcia, jakie bal prawników budzi w publiczności, jest okoliczność, że wszystkie miejsca galeryjne w pierwszym rzędzie sprzedane były już przed kilku ma dniami.

* **Zapiski policyjne.** Przytrzymano bardzo śmiałego złodzieja, blacharza nazwiskiem M Dampf, za usiłowaną kradzież bielizny na strychu domu l. 12 przy ulicy Kopernika. Dostał się on tam przez dach sąsiedniego domu, na którego strych wszedł pod pozorem jakoby był wysłany do zmiatania śniegu. — Jadącemu ulicą Żółkiewską panu J. M z Wulki mazowieckiej wypadła z sanek dubeltówka i nie została odszukaną. — Złożono w policyi sylwetkę srebrną czarno emaliowaną, znalezioną w dorożce nr. 92.

— **Na rzecz ofiar** powodzi w Murcyi znana śpiewaczka szwedzka, panna Krystyna Nilson, przesłała na ręce patryarchy indyjskiego (który to tytuł posiada arcybiskup madrycki) sumę 22.000 realów.

— **Maestro Verdi,** jak donosi *Opinione* pisze obecnie operę *Othello*, do której libreto podług sławnej tragedyi Szekspira ułożył p. Boits.

— **Dwaj książęta** król. domu bawarskiego, Ludwik Ferdynand i Alfons, uczęszczają obecnie na uniwersytet monachijski, mianowicie pierwszy na wykłady medycyny, a drugi na wykłady filozofii. Trzeci książę bawarski, Teodor, ukończywszy studya uniwersyteckie i uzyskawszy stopień doktora filozofii, z wielkiem zamiłowaniem oddaje się samodzielnej pracy na polu nauk ścisłych.

— **Sprawca zamachu** na życie księdza Bakanowskiego w Londynie, Aleksander Schossa, w dalszym przebiegu śledztwa zmienił pierwotne swe zeznanie, jakoby był Niemcem z pochodzenia i wydaje się obecnie za Szwajcara, lubo z papierów jego wynika, że jest rodem z Medyolanu. Przed niespełna dwoma laty przybył ze Stanów Zjednoczonych do Londynu i zamieszkał w dzielnicy, gdzie przeważnie się osiedlają robotnicy włoscy. Miał od tego czasu rozmaite zatrudnienia. I tak n. p. sprzedawał po ulicach lód, następnie zatrudniony był przy asfaltowaniu chodników przez przedsiębiorstwo belgijskie. Z towarzyszami swoimi był jakoby zawsze na obojętnej stopie, i w ogólności miał być zawsze ponurym i zamkniętym w sobie. Opowiadają, że już w Ameryce wykonał był zamach skrytobójczy na pewnego księdza. Niektóre dzienniki londyńskie donoszą, jakoby lekarze już stwierdzili u Schossy obłąkanie. Broń, której tenże używał do zamachu jest w wybornym gatunku, a sztylet w samej rzeczy był zatruty. Dalej opowiadają dzienniki londyńskie, że ksiądz Bakanowski, jako żarliwy patryota, poprzednio w Paryżu a później w Londynie zostawał pod kontrolą agentów ambasad rossyjskich, z drugiej strony zaś znienawidzony jest przez socyalistów za energiczne występowanie przeciwko nim w kazaniach już od dawna, a nawet z tego powodu był już raz w niebezpieczeństwie życia, strzelał bowiem do niego jakiś nihilista w Texas.

— **Sekciarze rossyjscy.** Pod takim tytułem *Gołos* zamieścił obszerny artykuł, z którego czerpiemy następujące dane statystyczne: „Pan v. Buschen w tablicach statystycznych ogłoszonych w r. 1863 z rozporządzenia p. ministra spraw wewnętrznych, przypuszcza, że ogół starowierców i rozkolników wynosi w Rossyi około 8,000 000, a ściślej mówiąc około szóstej części całej ludności prawosławnej. Buschen przypuszcza, że do popowszczyzny (t. j. sekty uznającej kapłaństwo) należy 5,000.000, do pomorców 2,000.000, do fedosiejewców, filipowców i bieguczy 1,000.000, do mołokanów i duchoborców 110.000 do chłystów i skopców 110.000, w ogóle zatem 8,320.000 osób. Pan Melnikow robi uwagę, że w tem obliczeniu opuszczono cały szereg sekt środkujących między popowszczyzną a bezpopowszczyzną, mianowicie spasowców, których jest przeszło 2,000.000, co dodawszy do cyfr poprzednich otrzymamy przeszło 10,000.000. Niektórzy nowsi badacze sekciarstwa, jak n. p. p. Juzow, podają cyfrę kacerzy w tej chwili na 13—14,000.000 głów; to wszystko zresztą za nadto opiera się na przypuszczeniach i domysłach. Tymczasem dane urzędowe z roku 1870 liczą w Rossyi europejskiej zaledwo 997.000, a w całem państwie rossyjskiem zaledwo 1 170.000 sekciarzy."

— **Wielki proces** toczyć się będzie wkrótce przed sądem w Rotterdamie przeciw dyrektorom „afrykańskiego towarzystwa handlowego", którego bankructwo w zeszłym roku tyle narobiło hałasu w świecie finansowym. Dyrektorowie ci Pinkoffs i Kerdyk, oskarżeni są o sfałszowanie ksiąg handlowych w 54 wypadkach i o oszukańczą krydę.

— **Wielki despekt** spotkał znów świeżo znanego z „kacabajkowych" powieści Sacher-Masocha. Wrocławska *Silesia* zaczęła była w fejletonie drukować nowy pseudoromans tego pisarza p. t. „Poszukuje się męża"; w ostatnim jednak numerze dziennika tego znajdujemy następujące oświadczenie redakcyi: „Romansu „Poszukuje się męża" nie będziemy dalej drukowali. Skłoniły nas do tego liczne listy, które nas doszły, a z których wypływa, że wspomniony romans nie przypada do smaku szanownym naszym abonentom."

— **Czerwony śnieg** spadł niedawno znowu na znacznej przestrzeni w okolicy Bleiberg. Tym razem zabarwienie pochodziło od miliardów robaczków w rodzaju dżdżownicy, zwanych przez naturalistów *lumbricus anatomicus*.

— **Tygrys,** jak donosi *Tyfliski Wiest.*, od czasu ostatniej wojny znowu się pojawia w okolicach, które stanowią południowo-wschodnią kończynę Europy. Niedawno pewien włościanin z Gelot-Ubani przyniósł do Tyflisu na sprzedaż skórę potężnego tygrysa, którego zabił toporem na obławie urządzonej przez wieś całą, przyczem tak on sam jak i kilku jego towarzyszy zostało pokaleczonych przez straszuego zwierza, który przedtem rozszarpał był w tej okolicy kilkadziesiąt sztuk bydła.

— **Na dnie jeziora** Zurychskiego po długich poszukiwaniach odkryto liczne szczątki przedwiekowych budowli nawodnych i znaleziono mnóstwo glinianych naczyń i ozdób bronzowych po mieszkańcach owych budynków.

— **Wyspa św. Krzysztofa,** na której według ostatnich depesz około 200 ludzi dnia 4 b. m. zginęło od powodzi, zwana także St. Kitts, jest posiadłością angielską w Indyach zachodnich i należy do archipelagu Leewarda. Obszaru ma 68 mil kwadratowych angielskich i około 28 000 mieszkańców. Wielkie deszcze i burze nie należą tam wcale do osobliwości.

— **Pokora z konieczności.** Pewien Anglik, który niedawno odwiedził króla Thibau w Birmie, opowiada o tej audyencyi: Zrzuciwszy obuwie w przysionku, dostaliśmy się po schodach do obszernej sieni z czterma pozłacanemi słupami, w której musieliśmy przejść przez dwa szeregi birmańskich żołnierzy, którzy mieli nasadzone na karabiny bagnety. Żołnierze ci nie mieli również obuwia na nogach. Prawdziwie birmańska niespodzianka wszakże oczekiwała nas w przyległej sali. Podłoga tej sali cała nabijana jest gęsto ćwiekami, których ostrza sterczą do góry i zmuszają każdego przechodzącego do największej ostrożności, jeżeli nie chce przebić sobie stopy na wylot. Rzecz prosta, że nie było nawet czasu na podziwianie wspaniałych ozdób tej sali, ale należało ciągle patrzeć przed siebie w ziemię, by się nie natknąć na ćwieki. Opowiadano nam też później, iż urządzenie to od najdawniejszych czasów utrzymuje się na dworze birmańskim i ma na celu zmuszanie poddanych „władcy lądów i mórz", ażeby ze spuszczonem obliczem zbliżali się do jego tronu.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 19 stycznia.*)

(*L*) Przewodniczący p. Jasiński. Na porządku dziennym dalszy ciąg rozprawy nad budżetem m. Lwowa na r. 1880.

Sprawozdawca komisyi budżetowej dr. Madejski przedłożył następujący preliminarz dochodów: Dochód z dóbr ziemskich 14.101 zł.; z lasów miejskich 38.110 zł.; dochody przygodne 200 zł.; z gruntów miejskich 3.884 zł.; z budynków miejskich 22.994 zł.; opłaty od łazienek 17 zł.; rozmaite taksy 10 zł.; taksy i opłaty emerytalne od urzędników i sług 2590 zł.; taksy za nadanie prawa obywatelstwa miejskiego 100 zł., za przyjęcie do gminy 150 zł.; dochód z prawa propinacyi 283.510 zł.; z myta drogowego 115.000 zł.: z wagi miejskiej 2000 zł.; z placowego 24.750 zł. (sam bazar targowy przynosi 6200 zł.); opłaty policyjne od zarobków 2950 zł.; opłaty od pogrzebów 10.995 zł.; opłaty za różne czynności urzędów gminnych 170 zł.; opłaty na ogólne potrzeby gminne 143.500 zł. (W tej rubryce mieści się tylko dodatek gminny do podatku konsumcyjnego, który wynosi 138.000 i podatek gminny od psów, który wynosi 5500 zł. Dodatek zaś gminny do podatków stałych, który w innych miastach jest głównem źródłem dochodów, nie istnieje we Lwowie od r. 1859, a 5 prc. podatek czynszowy wpływa w całości na potrzeby funduszu szkolnego i wynosi 145.008 zł). Opłaty na specyalne potrzeby gminne mają przynieść 30.553 zł.; datki na różne cele gminne od towarzystw assekuracyjnych 150 zł.; odsetki od kapitałów czynnych 11.950 zł.; dochody przygodne 26.000 zł. Ogół preliminowanych dochodów wynosi tedy 733.664 zł. W r. z. preliminowano dochody w wysokości 757.235 zł., tegoroczny więc preliminarz dochodów jest o 39.103 zł. mniejszy. Wszystkie powyższe rubryki przyjęła Rada bez dyskusyi.

Drugi sprawozdawca komisyi budżetowej, dr. Semilski, przedłożył Radzie preliminarz rozchodów, który zawiera następujące rubryki: Reprezentacya miejska 10.844 zł.; płace i emolumenta urzędników magistratu 192.500 zł.; zarząd dóbr miejskich 27.119 zł.; zarząd realności miejskich 15.177 zł.; podatek dochodowy i ekwiwalent należytości prawnych 51.042 zł.; zapomogi urzędników i służby 1200 zł.; wynagrodzenie za czynności specyalne 600 zł.; pensye emerytów, wdów i sierot 34.744 zł.; prowizye i dary z łaski 3077 zł.; koszta kancelaryjne 14.776 zł. Wszystkie powyższe rubryki przyjęła Rada bez dyskusyi.

Przy rubryce XI „policya miejscowa" preliminowanej w kwocie 34.491 zł., zapytał dr. Goldmann p. przewodniczącego, co się stało z przeszłoroczną rezolucyą, w myśl której miały się rozpocząć rokowania z c. k. rządem o przeniesienie straży policyjnej na gminę?

P. Jasiński odpowiedział, że bezzwłocznie udał się do Prezydyum Namiestnictwa z prośbą o rozpoczęcie rokowań w tej sprawie, ale do tej chwili nie otrzymał odpowiedzi.

Dr. Goldmann wnosi, aby Rada ponowiła przeszłoroczną rezolucyę. Rada przyjmuje ten wniosek i uchwala rubrykę XI według preliminarza.

Wydatki na policyę sanitarną preliminuje komisya w kwocie 26.025 zł.; na policyę targową 372 zł.; na straż ogniową 8108 zł.; na spis ludności, pobór i pomieszczenie wojska 22.900 zł.; na kościoły 1023 zł.; na oświatę publiczną (stypendya, muzeum przemysłowe) 2186 zł.; na zakład sierot 16.000 zł.; na wymogi dobroczynności 21.173 zł.; na drogi i bruki 52.400 zł.; na bruki i chodniki 47.500 zł.; na utrzymanie zakładów spacerowych 5373 zł.; na budowy wodne 3000 zł.; na wodociągi i studnie 7295 zł.; na budowę i czyszczenie kanałów 7838 zł.; na oświetlenie miasta 68.183 zł.; na czyszczenie miasta 25.000 zł.; na materyały i rekwizyta budownicze 3650 zł.; na wydatki przygodne 4400 zł.; na odsetki kapitałów biernych 28.416 na zakupno nieruchomości i budowle (o których wspomniemy jutro) 27.145 zł. Wszystkie powyższe rubryki przyjęła Rada bez dyskusyi.

Dr. Madejski objął znowu referat co do zestawienia rozchodów z dochodami. Według uchwalonego już preliminarza wynoszą zwyczajne dochody 733.664 złr., a zwyczajne rozchody 708.876 złr. Z zestawienia tych cyfr wypływa, że dochody są o 24.788 złr. wyższe niż zwyczajne rozchody. Ale Rada uchwaliła także na nadzwyczajne wydatki sumę 97.396 złr. i tej to sumy nie pokrywają w całości dochody zwykłe. Na pokrycie tedy niedoboru w kwocie 72.390 złr. proponuje komisya budżetowa: 1) Zaciągnąć czasową pożyczkę z funduszu zaopatrzenia członków administracyi niestałych dochodów do wysokości 72.218 złr. za opłatą 6 prc. półrocznie z dołu, a to na okres dwuletni po koniec grudnia 1881 r. 2) Na wykupno papierów

wartościowych lombardowanych już w zakładach kredytowych na bieżące potrzeby użyć: a) zwyżki dochodów z 5 prc. podatku czynszowego spodziewanej ponad preliminowaną w dochodach funduszu szkolnego kwotę 3992 złr.; b) wszelkich zwyżek kasowych pozostałych w r. 1880; c) zwrotów należytości zaliczonych z funduszów gminnych za konkurencyę do budowy kanału w ulicy Grodeckiej, które to zwroty ściągnąć się mają od właścicieli domów przy tej ulicy a w szczególności od zarządów dróg żelaznych Karola Ludwika i Czerniowieckiej.

Wszystkie powyższe wnioski przyjęła Rada bez dyskusyi i uchwaliła prócz tego następującą rezolucyę: „Zważywszy, że podczas festynów na Wysokim Zamku, trawniki i krzewy bywają mimo wszelkich przestróg uszkadzane; zważywszy, że wyraźne zastrzeżenia, ażeby przy festynach nie palono ogni sztucznych i nie używano oświetlenia bengalskiego i elektrycznego, nie bywają przestrzegane przez urządzających festyny; zważywszy, że przez przybijanie do drzew przyrządów sztucznych ogni niszczeją drzewa, a ptactwo, którego utrzymanie i rozmnażanie pociąga za sobą znaczne koszta, w skutek oświetlenia bezpowrotnie nlatuje — nie zezwoli odtąd magistrat na urządzanie festynów na Wysokim Zamku.“

Następnie uchwaliła Rada znaną już rezolucyę w kwestyi zaciągnięcia pożyczki loteryjnej w kwocie $2^1/_2$ miliona złr.

Dalej wnosi komisya budżetowa następujące rezolucye: „Uchwalony przez Radę budżet na r. 1880 jest podstawą gospodarki, która w jego granicach ściśle ma się wykonywać. Wydatki na roboty w budżecie niepreliminowane, mogą tylko wtedy być podjęte, jeżeli je Rada na dwóch nie prędzej jak w ośm dni po sobie następujących posiedzeniach uchwali.“

P. Dobrzański sprzeciwia się przyjęciu ostatniego ustępu powyższej rezolucyi. Przyjęcie tego postanowienia byłoby nadzwyczajną przeszkodą w uchwalaniu spraw pilnych, niecierpiących zwłoki. Już dzisiaj cała maszynerya bardzo jest skomplikowaną i obraca się powoli, tak, że nieraz bardzo pilne sprawy nie mogą doczekać się kompletu; a cóż dopiero będzie, jeżeli uchwalimy, ażeby nad jedną być może bardzo pilną sprawą obradować aż na dwóch posiedzeniach. Mowca domaga się tedy wypuszczenia słów „na dwóch... i t. d.“

P. Dąbrowski przemawia za przyjęciem całej rezolucyi. Nic to nam nie zaszkodzi, jeżeli sprawy bardzo ważne nie będą traktowane doryweczo. Tym sposobem zapobieżemy nagłemu traktowaniu spraw. Dziś bowiem dzieje się, że ktoś podnosi na posiedzeniu jakąś ważną sprawę, poprze ją bardzo wymownie, a my w pierwszym zapale przyjmujemy ją, nie reflektując na to, że nie ma funduszów. Dopiero potem udajemy się do sekcyi finansowej i prosimy ją o wyszukanie funduszów, których najczęściej nie ma, i których sekcya II musi dostarczyć w drodze pożyczki. Tak np. w r. z. stało się ze prawą budowy kanału w ulicy Gródeckiej. W budżecie na r. 1879 preliminowano tylko na przedwstępne czynności kwotę 6.000 zł. a tymczasem wskutek doryweczej uchwały postanowiliśmy natychmiast przystąpić do budowy i wydaliśmy około 70.000 zł.

P. Dobrzański prostuje to twierdzenie, bo budowa kanału była uchwaloną już przed 6 laty i tylko dla braku funduszów zwlekano ją z roku na rok. Przystąpiliśmy zresztą do budowy, bo chcieliśmy przy konstrukcyi *Tramwayu* za jednym zachodem uporządkować całą ulicę.

Sprawozdawca dr. Madejski jest za przyjęciem rezolucyi. Doryweze uchwały w ciągu roku pociągają za sobą tę niedogodność, że budowle, projektowane i objęte budżetem na rok, nie mogą być wykonane. I tak np. w r. 1879 miały być zbudowane szkoły u św. Anny i Maryi Magdaleny. Tymczasem niemożna było wykonać tych budowli, bo sumy na ten cel preliminowane i uchwalone, zostały po części zużytkowane na budowę kanału w ulicy Gródeckiej.

Po tych wywodach przyjęła Rada całą powyższą rezolucyę.

Dalszy ciąg obrad nad budżetem na r. 1880 nastąpi we czwartek.

GOSPODARSTWO I HANDEL

„Kotwica“ *(Der Anker)*. **Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty w Wiedniu (Jeneralna reprezentacya we Lwowie ul. Hetmańska l. 8).**

W miesiącu grudniu roku zeszłego wydano 509 polic z kapitałem 938.616 zł. a zatem od 1 stycznia 1879 roku wydano 5465 polic na 9,622.978 zł.

W upłynionym miesiącu zebrano premij 130.981 zł. wkładek 161.803 zł. — ct., od 1 stycznia 1879 roku zyskano premij i wkładek łącznie 2,751.072 zł.

W skutek wypadków śmierci wypłacono w roku zeszłym 660 741 zł. zaś od istnienia towarzystwa 9,098.393 zł.

Fundusz gwarancyjny 30,342.287 zł. 6 ct.

Wiedeń, 19 stycznia. *(Tel. Gaz. Lw.)*. Na dzisiejszy targ bydła spędzono 2596 wołów, t. j. 545 galicyjskich, 1377 węgierskich i 674 niemieckich. Mimo znaczniejszego o 195 sztuk spędu, ruch z powodu popytu był ożywiony, a cena poszła w górę. Wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie 55—57 złr., za węgierskie 52—59 złr., za niemieckie 53—61 złr., za krowy 53—55 złr., za byki 49—52 złr.

OSTATNIA POCZTA

Jako rezultat zjazdu w Emmersdorf, odbytego w jesieni 1878 podaje *Sonn und Montagszeitung* następujący akt:

„Zaznaczamy naszą harmonię w następujących zasadach, które — z zastrzeżeniem aprobaty naszych przyjaciół politycznych — popierać będziemy w życiu publicznem, celem umożliwienia ludom austryackim zgodnej pracy nad dobrem całego państwa.

1. Pokój między narodowościami ma być zabezpieczony osobną ustawą, która we wszystkich krajach ochraniać będzie narodowe mniejszości od uszczerbku w prawach narodowych i rozwoju narodowym.

2. Ordynacye wyborcze, mianowicie w krajach czeskich, mają być w duchu słuszności zreformowane, a jeżeliby ta reforma nie dała się bezpośrednio i naraz na zasadzie równouprawnienia przeprowadzić, należy przynajmniej za pomocą zmian prostą większością uchwalonych, dążyć do stopniowej reformy dotąd, dopóki powyższa zasada zupełnie nie zostanie urzeczywistniona. Z naszego stanowiska zgadzamy się na zniesienie politycznego przywileju większej posiadłości.

3. Należy dążyć do samorządu krajów, i pod tym względem nie zostanie uszczuplona miara zachowana w dyplomie październikowym. W tej mierze nie należy spuszczać z oka możliwości dobrowolnego przystąpienia Węgrów do wspólnej reprezentacyi unii austryackiej.

4. Czechom umożliwić należy zastrzeżenie stanowiska prawnego przed ich wstąpieniem do Rady państwa.

5. Czesi, po wstąpieniu do Rady państwa, pracować tam będą nad liberalnemi zasadami naszych czasów, wykluczając ultramontańskie i feudalne tendencye i zastrzegając sobie prawo wolnego stanowienia o swoich losach i samorządu.

6. Celem urzeczywistnienia powyższych zasad, dążyć należy do najrychlejszego zebrania się przewódzców tych stronnictw politycznych, które chcą przeprowadzić ten program, aby najpierw osiągnięto porozumienie, umożliwiono wstąpienie do Rady państwa i przygotowano rewizyę konstytucyi.

7. Celem poparcia tej akcyi, niemieckie i czeskie organa, zgadzające się na powyższe zasady, już teraz pracować zaczną nad objaśnieniem opinii publicznej w tym duchu.

Dr. Władysław Rieger, Michał Etienne,
Dr. Adolf Fischhof.“

N. fr. Presse powtarza ten dokument i przyznaje mu autentyczność, ale zastrzega się, jakoby jej zmarły redaktor tak rzecz pojmował, jak ją teraz przedstawiają. Śp. Etienne nie działał w imieniu stronnictwa wiernokonstytucyjnego i nie przypuszczał takiego porozumienia z Czechami, któreby wymagało rewizyi konstytucyi. Dokument ów napisany został przez dr. Riegera, a gdy go śp. Etienne pokazał dr. Herbstowi i dr. Giskrze, otrzymał zaraz odpowiedź, że na tej podstawie rokowania nie mogą doprowadzić do celu. Tak stara się *N. fr. Presse* usprawiedliwić akcyę swojego zmarłego redaktora, powtarzając przytem swój dawny argument, że śp. Etienne chciał porozumieć się z Czechami liberalnymi, a nie jak hr. Taaffe, z feudałami i ultramontanami. *N. fr Presse* ubolewa, że do Emmersdorfu zaproszono tak niedyskretnego dziennikarza jak dr. Scharfa, redaktora *Sonn- und Montagszeitung!* Jest nad czem ubolewać, bo po tej ostatniej rewelacyi dla wszystkich niepojętem się staje postępowanie stronnictwa wiernokonstytucyjnego w obec akcyi pojednawczej hr. Taaffego.

W Petersburgu czynią się wielkie przygotowania do obchodu 25-letniej rocznicy wstąpienia na tron cara Aleksandra II, któryto jubileusz przypada, jak wiadomo, dnia 2 marca. Uroczystości trwać mają ośm dni. Wszyscy generał-gubernatorowie, burmistrze większych miast, deputacye ziemstw, pułków, duchowieństwa i t d. mają przybyć z gratulacyami. Ze strony mocarstw zagranicznych udać się mają do Petersburga książę Frydryk Karol, jako reprezentant cesarza niemieckiego, książęta następcy tronu szwedzki i duński, książę Edynburgski, ks. Aleksander Hesski i książęta serbski, bułgarski i czarnogórski. Słychać, że z okazyi jubileuszu wydaną być ma rozległa amnestya dla przestępców politycznych.

Senat francuski nie wybrał do swego prezydyum żadnego członka prawicy. Lewica nie chciała się zgodzić ani na pana Kerdrela ani pana de Larcy, których prawica proponowała na godność wiceprezydenta, i wybrała w końcu p. Barthelemy Saint-Hilaire, członka lewego centrum, znanego przyjaciela Thiersa.

Presse donosi, że na życzenie gabinetu wiedeńskiego wydała Porta generałom Mukhtarowi w Pryzreniu i Izettowi w Skodrze rozkaz, aby wysłali do Gusinia komisyę złożoną z trzech oficerów i dwóch urzędników, która dokonać ma formalnego oddania Gusinia komisarzom czarnogórskim. W Cetynii nie przypisują tej formalności wielkiej wagi, uważając ją raczej za nową komedyę, za pomocą której Porta chce się zasłonić, że dopełniła przyjętego na się zobowiązania międzynarodowego. Wątpliwem jest nawet, czyli rząd czarnogórski wyszle swego delegata do tego aktu odbioru, który jednak dyplomacya uważać będzie w każdym razie za formalne załatwienie sprawy.

Morning Post donosi, że mocarstwa otrzymały zaproszenie, aby do Albanii wysłały swoich delegatów dla naocznego przekonania się o wzburzonej sytuacyi tego kraju i orzeczenia, w jakiby sposób można sprowadzić trwałą pacyfikacyę. Od kogo wyszło to zaproszenie, *Morning Post* nie mówi, zdaje się, że od Porty z porady Anglii

---

Dziennik *Aurora* odpowiada na artykuł *Provinzial Correspondenz* o roli, jaką ks. Bismarck odgrywał podczas ostatnich rokowań z Watykanem. Dziennik rzymski mówi, że nie jest mu tajnem, iż istnieje w Prusiech minister spraw wewnętrznych i minister wyznań, do których kompetencyi sprawa ta należy; mówił jednak o samym tylko ks. Bismarcku, gdyż w skutek usług, jakie kanclerz oddał swemu krajowi, trzeba oczywiście sądzić, iż posiada on niezaprzeczoną powagę w radzie swego kraju i że koledzy jego niewątpliwie popierali jego zdanie z wszelką powolnością. Zresztą dla polityki państwa kierowanej przez ks. Bismarcka nie może być obojętnem rozwiązanie kwestyi kościelnej. W końcu wzywa *Aurora* ks. Bismarcka, aby załatwił tę kwestyę.

Z Rzymu donoszą p. d. 17 stycznia: Ponieważ zdaje się być pewnem, że senat odrzuci ustawę o zniesieniu podatku od mlewa, przeto ministerstwo zamierza mianować bardzo wielką liczbę nowych senatorów z pomiędzy swoich wiernych, aby zyskać większość w senacie. Izba deputowanych została odroczoną. Za jej otwarciem ustawa o podatku od mlewa przedłożoną będzie na nowo senatowi bez zmiany.

Rząd turecki zarządził świeżo następujące zmiany w armii: 1) Tytuł seraskiera zostaje uchylony, w jego miejsce wstępuje minister wojny. 2) Armia zostaje podzieloną na 19 korpusów z których każdy posiadać będzie, jak dawniej, swą główną kwaterę. 3) W administracyi wojskowej zajdą następujące zmiany: Dari Szura (najwyższa rada wojenna) zostaje zniesioną. Utworzone zostaną trzy komisye: dla kawalleryi, artylleryi i intendantury; na czele każdej stać będzie *muszir* (marszałek), jako prezydent, *ferik* (marszałek-porucznik) jako wiceprezydent a *liwa* (generał-major) jako intendant. 4) Prezydentem generalnego sztabu jest Ghazi Achmed Mukhtar basza, wiceprezydentami: Edhem basza, dyrektor szkół wojskowych i Nedżib basza, komendant dywizyi na Krecie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń 19 stycznia. Połączone komisye węgierskiej delegacyi obradowały nad nadzwyczajnemi wymogami dla Bośnii i Hercegowiny. Odpowiadając na pytania delegatów Falka, Szilagyiego, Hegedüsa, Wahrmanna i Apponyiego minister spraw zagranicznych br. Haymerle dawał obszerne wyjaśnienia o administracyi Bośnii i Hercegowiny. Ma ona obecnie już wyłącznie cywilny charakter. Administracya została w ogóle zastosowana do tureckiego szematu i jaknajoszczędniej jest prowadzona. Tureckich urzędników zatrzymano, gdzie to było możliwe. Większa ich część jednak, nieurodzona w kraju, wystąpiła dobrowolnie lub odwołana została do Konstantynopola. W sądownictwie zaprowadzono dwie instancye, w sprawach podatkowych trudno było podołać zadaniu siłami krajowemi. Ze względów oszczędności ustanowiono na 20 mil kwadratowych tylko jednego urzędnika podatkowego bez urzędników pomocniczych. Minister uzasadnia ustanowienie komisyi bośniackiej jako centralnego organu kontroli. Wspólne ministerstwo stanowi najwyższą instancyę a w jego imieniu prowadzi agendy wspólne ministerstwo skarbu. Można powiedzieć, że administracya prowadzona jest w kraju a rządy w ministerstwie wspólnem. Br. Haymerle wskazuje na wielkie prawdopodobieństwo, że między dochodami a wydatkami nastąpi równowaga, mianowicie ze względu na pomyślny rezultat r. 1879. Kwaterunek i konserwacya dróg ciąży na kraju. W ogóle dostarczył dotąd kraj na różne cele 1,090.000 zł. Takiego rezultatu nie spodziewano się tak rychło. Jeżeliby później okazały się nadwyżki, użyte zostaną na ulżenie ciężarów monarchii. Obliczając dotychczasowe koszta, trzeba wziąć i to w rachubę, że dokonano pacyfikacyi i że chodziło o interesa całej kwestyi wschodniej. Nie dla powiększenia terytoryum, lecz dla skutecznego zapobieżenia większym niebezpieczeństwom dokonaną została okupacya (żywe oklaski).

Szef sekcyi Kallay wyjaśniał stosunki wyznaniowe i hierarchiczne. Katolicy mają dwóch biskupów, mieszkańcy gr. wschodniego obrz. trzech metropolitów, podległych ekumenicznemu patryarsze. Hierarchicznemu stosunkowi muzułmanów do Stambułu nie stawiano żadnych przeszkód. Ich dobra duchowne *(wakuf)* zostają w administracyi wyznaniowych gmin muzułmańskich.

Minister skarbu br. Hoffmann wykazuje, że kwestya pensyonowania urzędników nie ma żadnego znaczenia praktycznego. Dla tureckich urzędników nie istniała nigdy norma pensyjna. Między podatkami dziesięcina jest najważniejszą. W sprawie tak zwanej *tretyny*, której dowolny i nierówny pobór stanowił najważniejszy powód do zażaleń, rząd zaradził złemu stałemi pisemnemi układami. Zażalenia w sprawie dziesięciny rząd usunął tak gruntownie, że rozwiązanie kwestyi agraryjnej nie jest już piekącem zadaniem. Dla innych podatków uzyskano lepszą podstawę przez spis ludności, który wykazał $1^1/_2$ miliona mieszkańców. Rząd starał się usunąć ile możności nieporządki w poborze podatku od bydła. Według orzeczenia fachowej ankiety kraj posiada nadzwyczajne bogactwo w produktach górniczych i leśnych. Jednakże rząd nie ma środków potrzebnych do eksploatacyi. Lasy prawie wszędzie stanowią majątek państwa. Minister podnosi wydane zarządzenia w sprawie związku cłowego, zaprowadzenie monopolu i pośrednich opłat.

Minister wreszcie zaznacza, że preliminarz nie zawiera kosztow administracyi. Dodatek do kosztów ruchu kolejowego stanowi wydatek wojskowy. Minister wymienia kwestyę kwaterunkową. Koszta budowy baraków doliczono do ciężarów administracyi. Zaprowiantowanie jest dobre.

Następnie przyjęto preliminarz. Prezydent dziękuje ministrowi imieniem komissyi, br. Haymerle dziękuje za uznanie wyrażone rządowi.

Wiedeń, 19 stycznia. *Pol. Cor.* donosi z Konstantynopola: Przypuszczają, że Savfet basza, który miał

długą konferencyę z sułtanem, stanie na czele nowego gabinetu.

Berlin, 19 stycznia. *Reichsanzeiger* donosi: Król Malictoa uznany został przez wszystkie wyspy Samoa. Zawarty został układ między Niemcami, Anglią i Ameryką w sprawie uznania tego króla i popierania jego rządów.

Cesarz Wilhelm przyjmował ambasadora rossyjskiego na dworze londyńskim ks. Łobanowa.

Wbrew doniesieniom dzienników zapewniają z największą stanowczością, że St. Vallier ma opuścić Berlin przed ostatecznem rozwiązaniem kwestyi mianowania nowego ambasadora.

U ks. Hohenlohe odbył się obiad, na którym byli ks. Ratibor, hr. Hatzfeld, ks. Łobanow, Oubril, minister Radowitz, br. Herbert Bismarck.

W Izbie deputowanych oświadczył minister Maybach, że nabyciem kolei żelaznej z Poczdamu do Magdeburga rząd na razie ukończył dzieło przemiany kolei na własność państwa i oczekiwać będzie skutku pierwszej operacyi. Wobec zarzutów uczynionych rządowi z powodu uczestnictwa w założeniu niemieckiego towarzystwa dla handlu morskiego na wyspach Samoa, oświadcza minister skarbu, że rząd pruski musi popierać narodowe intencye kanclerza państwa. Jak publiczność na tę sprawę się zapatruje. wskazuje rezultat subskrypcyi przewyższający potrzebną sumę. Na wyspach Samoa interesa niemieckie bronione być muszą niemieckiemi siłami i środkami.

Peszt, 20 stycznia. (*Teleg. prywat.*) Generał Edelsheim oświadcza w piśmie wystosowanem do redakcyi dziennika *Hon*, że tylko dorożkarz Haynald padł od kuli żołnierskiej, Haynald przejechał jednego żołnierza a trzech innych bił biczem i w tem zajściu zginął. W pobliżu jurysty Schwarza żołnierze nie strzelali wcale; Schwarz poległ od strzału rewolwerowego, który padł z pośrodka ludności.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 stycznia 1880, godzina 2 min. 28 Losy kredytowe 178·25, Węg. akcye kredyt. 271·50, Akcye anglo-austr. 146·50, Akcye bankn Union 109·20, Akcye kolei Karola Ludwika 255·75, Akcye kolei północnej 234·—, Akcye kolei południowej 86·25, Akcyi kolei Alföld 148·75, Akcye kolei Elżbiety 187·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 157·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 140·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 79·25, Galic. oblig. indemn. 96·25, Losy z r. 1864 172·—, Akcye kolei siedmogrodzkiej 135·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 17·50, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 154·50, Rubel papierowy 1·22¼, Wiedeńskie losy 121·25 Węgierskie losy 111·75, Mark. niemiecki —·—, Węgierska renta 98·65, Usposobienie ustalone.

Wiedeń, d 19 stycznia 1880, godzina 5 minut. 38. Akcye kredytowe 293·60, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 255·75, Południowa —·—, Renta pap. 70·—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 99.50, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·33½, Usposobienie —

Wiedeń, 20 stycznia 1880 godz. 10 m. 48, Akcye kredytowe 294·—, Anglo-austr. 147·60, Akcye banku Union 109·30, Kolej Kar. Ludw. 256·—, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·33½, Rubel papierow. 1·22, Renta pap. —·—. Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1861 —·—, Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 19 stycznia. Wiedeń: Pszenica 13·25 do 14·— zł., żyto 10·15 do 10·40 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 36·— do 36·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·55 do 14·60 zł., rzepak (styczeń — luty 13·37 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 234·—, żyto —·—, spiritus loco 60·80, olej rzepakowy 54·50. Szczecin: Pszenica —, rzepik — —. Paryż: mąki 159 klgr. 70·50, olej rzepakowy 79·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

20 stycznia 1880 o godzinie 7 rano.
Barometr zredukowany do 0° 738.15mm. Psychrometr suchy — 11.2°C. Psychrometr wilgotny — 11.3·C Prężność pary 1.8mm. Wilgoć 97% Zachmurzenie 10. Wiatr Sl Ozon 9

Temperatura powietrza — 9.0°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 765.75mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 20 stycznia 1880.

Hotel George'a

Pp J. ks Swidrygełło Swiderski z Dźwiniacza. G. G dschot z Paryża.

Hotel Angielski

Pp. T Teodorowicz z Żukowa. A Rudzka z Rossyi. J. Chodakowski z Warszawy. L. Dziekoński z Gracu

Hotel Lazarusa.

Pp O. Silber z Czerniowiec I. Hausirer z Suczawy L Ruckenstein z Suczawy. J. Goldenberg ze Stanisławowa J. Sandbank z Jarosławia

Hotel Langa

Pp. E. Rau z Norrymbergi. T. Fausel z Wiednia. M Gros z Wiednia. H. Schreiner z Gra u. W. Kübler z Remscheid.

Hotel Krakowski.

Pp. J Gostkowski z Bukowiny L Ilisiewicz ze Stanisławowa. A. Schutti z Koziułowiec K. Langiewicz z Bóbrki.

Hotel Warszawski.

Pp J. Mosiewicz z Wulki mazowieckiej. T. Link z Komarna.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. P. br. Brunicki do Lubieńca J. Scholz do Tarnopola. Dr. R Klimkiewicz do Czerniowiec M. Garapich do Cebrowa. J. Trzecieski do Brodów. A. Schmukow do Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 8 minut 53 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 8 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 8 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 2 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o god . 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mieszany)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 stycznia 1880

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	254	75	257	75
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	159		162	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	286		290	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	236	—		—
2. Listy zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	95	50	96	50
" " " 4 pr. w. a.	89	—	90	—
" " " 5 pr. okresowe	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	99	—	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w a.	100	—	101	50
3. Listy dłużne za 100 złr. (bez kupona)				
Ogólu. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	95	90	96	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	98	50	100	
5. Losy miasta Krakowa	19	25	20	80
" Stanisławowa	27	—	29	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	51
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	31	9	41
Półimperyał	9	58	9	70
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	70
" " papierowy	1	21	1	23—
100 marek niemieckich	57	60	58	30
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 16 stycznia 1880.

1. Dług państwa.

	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	69.80	69.95
luty sierpień	69.80	69.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	71.05	71.20
kwiecień-październik	71.—	71.15
Losy z roku 1854 po 250 złr.	125.	126.—
" " 1860 po 500 złr. 5 pr.	132.—	132.25
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	134 75	135.25
" " 1864 (z premią) po 100 złr.	172 —	172.25
" " 1864 " po 50 "	169.50	170.50
Renty Com. po 4% lir. austr.	27.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	145.	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101. -	102.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	83.10	83 25

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)

	płacą	żądają
Czech	103.—	104.
Bukowiny	94.—	95.—
Galicyi	96.25	96.50
Niższej Austryi	104.75	105.25
Siedmiogrodu	85.75	86.75
Węgier	88 25	88.75

3. Akcye.

	płacą	żądają
Bank Auglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	142.70	14 .90
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	289.—	289. 5
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	820.—	825.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	246.	247.—
Gal. bankd. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.	.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	611.—	612.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. "	187.25	188 -
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2340.—	2350.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	253.75	254.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	161 —	161.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk	270 -	270.50
Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a.	86.—	86.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	1 7. —	1 7.50

4. Listy zastawne losowane.

	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	102. —	. . .
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.20	101.70
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	97.50	—.—
" " " w 20 l. 7 pr.	100.—	—.—
" " " w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	88.50	.—
" " " po 5 proct.	95.50	96.—
" " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	95.50	96
Gal. banku hip. po 6 proc.	99.50	100.
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101.50	102.50
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	101.25	101.75
" " " po 5 proc.	96.—	.

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	85.25	85.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	82.75	83.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	104.—	104.50
" " po 100 zł. w. a.	100.50	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	103.25	103.50
" " " II. emisyi	102.—	—.
" " " III. "	101.50	—.—
" " " IV. "	—.	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	88.—	88.50
z r. 1867	91.—	91.50
z r. 1868	86.75	86.50
z r. 1872	82.50	83.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	81.50	81.75

6. Losy.

	płacą	żądają
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.50	179.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.25	40.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m.k.	106.50	107.
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	18.—
Losy miasta Krakowa	20.25	0 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	40.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.25	40.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.75	19 25
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.—	47.50
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	27.75	28.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119 —	120. -
" " po 50 zł. m. k.	62.50	65. —
Waldsteina po 20 zł. m k.	33.50	34. -
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	—.—

7. Weksle (na 3 miesiące)

	płacą	żądają
Augsburg za 100 zł. w. p. u.	—.—	—.
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	—.
Londyn za 10 ft. szt.	117.—	117.25
Paryż za 100 fr,	46.45	46.45

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.54.—	5.56. —
" pełnej wagi	5.51.—	5.53.—
Korona	—. .—	—.—.—
20-frankówka	9.33.	9 34. -
Rossyjski imperyał	9.61.—	9.62.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 19 stycznia 1880

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	—
" " " w srebrze	71	15
Renta w złocie	83	25
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	837	—
" " kredytowego	294	25
Londyn	117	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	34—
Dukat cesarski men.	5	54 -
100 marek niemieckich	57	90

Dziennik Urzędowy

(309 2—3) **Edykt.**

L. 27661. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pp. do powszechnej wiadomości, że wskutek prosby Jana Roziekovicha o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej pod l. k. 37 l. par. 1651, 2750 i 2749 na przedmieściu Stanisławowskim leży, z drewnianego domu mieszkalnego, budynku ubocznego piwnicy, podwórza i ogrodu się składa, objętość 900 sążni kwadratowych w sobie zawiera, a na wschód z realnością Jana Kleskiego młodszego, na południe frontem z ulicza zieloną na zachód z drogą uboczną, a na północ z gruntem Josla Ständiga graniczy c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, wygotował który to projekt w tymże c. k sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 15 stycznia 1880 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia tego począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały. ażeby w w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia ostatniego kwietnia 1880 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 2 grudnia 1879.

(250 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 18196. W sprawie upadłości Jakóba Krocha kupca z Tarnowa, podajemy do wiadomości, że zarządcą tej masy upadłej ustanowiono Michała Müllera a zastępcą jego Majera Wassermanna, obaj kupcy z Tarnowa.

Tarnów dnia 18 grudnia 1879.

(303 1—3) **Edykt.**

L. 972. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia Michała Klubka z miejsca pocytu niewiaeomego, iż przeciw niemu wytoczyła Anna Spiewak pozew o wyłączeniu 5 morgów gruntu pod Nr. 19/32 w Nowej wsi z pod egzekucyi sądowej i wzywa go, by udzielił wszystkie dowody swoje kuratorowi w osobie c. k. notaryusza Lityńskiego w Kolbuszowy dla niego ustanowionemu albo ażeby sądowi innego zastępcę wymienił.

C. k. Sąd powiatowy
Kolbuszowa dnia 6 maja 1879.

(374 1—3) **Edykt.**

L. 30130. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 D. pp. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Józefa i Józefy Urbanów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla ich realności pod l. 151$^1/_4$ w Stanisławowie tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z łąki i ogrodu w objętości 9867, 09 kwd. metrów, graniczącej od wschodu z realnością proszących l. 150$^1/_4$ od północy z realnością Franciszka Czerwińskiego od zachodu z realnością Franciszka Sedelmajera, a od południa z ulicą Belwederską, c. k. sądowi obwodowemu w Stanisławowie polecono zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go czerwca 1880 za księgę gruntową uważanym będzie. równie oznajmia się, że od dnia 1go czerwca 1880 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości t-j, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie swoje oznajmienie do dnia 1 sierpnia 1880 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 16 grudnia 1879.

(275 1—3) **Edykt.**

L. 3668. Odnośnie do tutejszosądowego edyktu z dnia 17 grudnia 1878 sąd powiatowy odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 54 w Pułankach na dniu 26 lutego 1880 z tem, że realność ta na tym terminie także niżej ceny szacunkowej w kwocie 275 zł. ustanowionej sprzedaną zostanie.

Frysztak dnia 17 grudnia 1879.

(360 1—3) **Edykt.**

L. 11437. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Bolesławowi Drohomireckiemu w kwocie 4889 zł. 90 ct. z pn. odbędzie się dnia 5 lutego 1880 o 10tej godzinie rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 75$^4/_4$ w Stanisławowie Bolesława Drohomireckiego własnej, pod następującemi warunkami:

1. Suma wywołania jest 13.859 zł. 8 ct.

2. Realność sprzedana być może i niżej sumy wywoławczej.

3. Zakład wynosi 1400 zł.

Resztę warunków licytacyjnych akt ocenienia i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czemsię wiadomych wierzycieli, do rąk własnych, niewiadomych zaś i tych którymby uchwała niniejsza wcześnie albo wcale doręczoną niezostała przez kuratora adwokata Dra Szydłowskiego z zastępstwem adwokata Rosenberga i edyktem niniejszem zawiadamia.

Stanisławów 6 grudnia 1879.

L. 4354. **Edykt.** (295 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 287 zł. 76 ct. w. a. na rzecz zakładu kredytowego włosciańskiego we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 31/57 w Łąkcie górnej położonego, dłużnika Kazimierza Wrony własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 1053 złr. 13 ct. w. a. oszacowanego, w trzech terminach, a mianowicie:

dnia 25 lutego 1880
dnia 24 marca 1880
dnia 21 kwietnia 1880

każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cena wywołania ustanawia się na 500 złr. w. a.

Wadyum zaś wynosi 50 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz, dnia 20 grudnia 1879.

(349 1—3) **Edykt.**

L. 8921. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza, iż w dniu 3 lutego 1880 o godzinie 10 przedpołudniem w budynku sądowym przymusową relicytacyę realności pod l. 323 w Białej położonej, która niegdyś Augusta Milkiego własną była i którą dnia 14 marca 1878 Joanna Milkowa w drodze licytacyi za cenę kupna 5100 zł. nabyła, pod warunkami w edykcie z dnia 29go grudnia 1877 l. 7973 ogłoszonemi na koszt i niebezpieczeństwo Joanny Milkowej przedsięweźmie.

Cenę wywołania stanowi kwota 5100 zł. w. a., poniżej której realność ta na powyższym terminie także sprzedaną być może.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć jako wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Inne warunki licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała dnia 16 grudnia 1879.

(371 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1730. W celu zabezpieczenia budowy stałego mostu nr. 204 na rzece Strzelbicy pod Smolnicą na trakcie dobromilskim, odbędzie się w dniu 9 lutego r. b. w c. k. starostwie w Samborze publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna tej budowy wynosi 10978 złr. 35 $^1/_2$ ct w. a.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5 prc wadyum z wyrażeniem ofiarowanej ceny wynagrodzenia nietylko cyframi lecz także i literami, a to najdalej do godziny 12tej w południe wymienionego dnia, wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 10 stycznia 1880.

(370 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1173. Celem zabezpieczenia budowy górnej konstrukcyi mostu nr. 64 na Sanie w Przemyślu odbedzie się w c. k. Starostwie przemyskim na dniu 9 lutego 1880 o godzinie 12tej w południe licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Cena wynosi razem 17863 złr. 3 ct. wal. austr.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum, wynoszące 5 proc. od ceny fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami, przed oznaczonym terminem w dniu licytacyi, najpóźniej do godziny 12tej w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione, lub nie ułożone według przepisów, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 10 stycznia 1880.

(346 1—3) **Edykt.**

L. 2700. C. k. sąd deleg. miejski w Krakowie podaje do wiadomości że celem zaspokojenia sumy 23 złr. 71 ct., w. a. z pn. od Magdaleny Nazimkowej należącej się odbędzie się w dniach 24 stycznia i 28 lutego 1880 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności włościańskiej pod l. k. 16 w Lesie kościelnickim położonej wyk. l. hip. 52 objętej Magdaleny Nazimkowej własnej ze wszystkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisania z dnia 31 stycznia 1879 l. 33027. wyszczególnionemi gruntami i innemi przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 580 złr.

Wadyum wynosi 58 złr. w. a.

Na obu terminach posiadłość poniżej ceny szacunkowej nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kraków 7 listopada 1879.

(366 1—3) **Lizitationsedikte.**

Zl. 7284. Am 29. Jänner 1880 Eilf Uhr Vormittags als drittem Termine, findet hiergerichts im Bureau Nr. 4 die exekutive Versteigerung der schuldnerischen Nachlaßmasse nach Thekla Ustyanowicz gehörigen aus zwei Tabular körpern bestehenden Realität Nr tab 867/cons. 182 in Brody, behufs Einbringung der Restsumme von 67-0 fl. 15 kr. ö. W. s. N. G, zu Gunsten der k. k. priv. österr. Hypothekenbank in Wien,—statt.

Ausrufungspreis ist dem Schätzungswerth von 19400 fl. ö. W.

Vadinm beträgt 2000 fl.

Diese Realität wird auch unter dem Schätzungwerte hintangegeben.

Die übrigen Feilbietungsbedingungen der Schätzungsakt und Tabularauszug können hiergerichts eingesehen werden.

Diejenigen welchen der Lizitationsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt wäre, oder welche nach 25 Maj 1875 an die Gewähr dieser Realität gelängen sollten, ist der hierortige Adwokat Dr. Heinrich Starzewski zum Curator ad actum bestellt.

K. k. Bezirksgericht.
Brody den 21. November 1879.

(285 1—3) **Edikt.**

Zl. 6067. Vom k. k. Bezirksgerichte in Mielnica wird kundgemacht daß zur Hereinbringung der Forderung des Mendel Fassler von 130 ö. W. s. N. G. die rexekutife Feilbietung der dem Schuldner Iwan Filipczuk Itaszów gehörigen keinen Grundbuchskörper bildenden in Uście biskupie sub Nr. 123 gelegenen Realität am 17 Februar, 16 März und 13 April 1880 jedesmal um 11 Uhr V. M. im Gerichtsgebäude und an dem lezten dieser Termine auch unter dem Schätzungs zugleich Ausrufspreise 560 fl. abgehalten werden wird.

Vadium beträgt 56 fl,

Der Beschreibungs und Schätzungsakt so wie auch die übrigen Lizitationsbedingung sind in der Registratur einzusehen.

Mielnica 22 November 1879.

(286 1—3) **Edikt.**

Zl. 6067. Vom k. k. Bezirksgerichte in Mielnica wird dem unbekannt wo in Russland weilenden Iwan Filipczuk Itaszow bekannt gemacht, das über das Gesuch des Mendel Fassler vom 22 November 1879 Zl. 6067 behuffs Einbringung der gegen ihn ersiegten Forderung van 130 fl. ö. W. G. die öffentliche exekutive Feilbietung seiner Realität sub Nr. 123 in Uście biskupie mit gleichzeitigem Beschluße bewilligt und, dieser Beschluß dem für ihn wegen seiner Abwesenheit auf seine Kosten und Gefahr bestellten Kurator Kifa B[illegible] aus Uście biskupie zugestellt werde. Iwan Filipczuk Itaszów wird aufgefordert, zur rechten Zeit persönlich zu erscheinen, oder dem bestellten Kurator die nöthige Information zu ertheilen, oder einen andern Vertreter zu ernennen und diesem Gerichte nahmhaft zu machen, widrigens dem bestellten Kurator auch die nachfolgendem Beschluße in dieser Angelegenheit mit gesetzlicher Wirkung zugestellt werden würden, und er die allfälligen nachtheiligen Folgen sich selbst zuzuschreiben hätte.

Mielnica 22. November 1879.

(247 1—3) **Edikt.**

Zl. 12051. Dem dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten Jossel Fruchtman gibt das k. k. Kreisgericht in Kolomea kund. daß über Bitte der Erben des Marcus Haselkorn der adw. Dr. Rosch in Kolomea zum Kurator für ihn bestellt worden und diesem Kurator aufgetragen werden ist, bei der Tagfahr des 3 Februar 1880 Vorm. 9 Uhr im Bureau VI den Nachweis su liefern, daß die im Lastenstande der den Erben nach Marcus Haselkorn gehörigen Hälfte der Realität Nr. 303 in Kolomea zu Gunsten des Jossel Fruchtmann erfolgte Pränotation der Wechselsumme von 150 fl. ö. W. s. N. G. justifizirt sei oder in der Justifizirung schwebe als sonst in die Löschung dieser Pränotation gewilligt werden wird.

Es ist somit Sache des Jossel Fruchtmann diesen Kurator vor der Tagfahrt die nöthigen Aufklärungen und Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Vertretter zu wählen und denselben dem Gerichte nahmhaft zu machen, widrigens er die Folgen eines Versäumnißes selbst zu tragen haben wird.

Kolomea am 31 December 1879.

(361 1—3) **Edykt.**

L. 12110. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia że w celu zaspokojenia resztującej sumy 400 złr. w. a. z odsetkami po 15 proc. od 30 czerwca 1877 bieżącemi i kosztami już przyznanemi w kwotach 10 złr. 69 ct., 7 złr., 32 i 2 złr. 36 ct. w. a. po strąceniu atoli na rachunek długu zapłaconej kwoty 62 złr. 98 ct. w. a. na rzecz egzekucyę prowadzącego banku zaliczkowego w Stanisławowie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 5/49 $^1/_4$ w Stanisławowie położonej, według lib. haer. V pag. 191 n. haer. 7 dłużnika Leona Fiszera a względnie tegoż masy leżącej własnej zarządzono a to przy 3 terminach to jest: dnia 29 stycznia 1880, 12 lutego 1880 i dnia 26 lutego 1880 każdym razem o 10-j godzinie przed południem z tem iż realność sprzedać się mająca przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, przy trzecim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1604 złr. 89 ct.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiono kuratorem adw. Kwiatkowskiego w Stanisławowie.

Resztę warunków przejrzeć można w t. s. registraturze.

Stanisławów 24 listopada 1879.

(359 1—3) **Edykt.**

L. 13295. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez gminę miasta Stanisławowa przeciw spadkobiercom po zmarłym Mojżeszu Kindler wywalczonej sumy 8499 złr. 77 ct. w. a. przymusowa publiczna sprzedaż do dłużników należącej realności pod l. k. 6 miasto w Stanisławowie położonej w dniu sądowym 12 lutego r. 1880 o godzinie 10tej z rana w tutejszym sądzie obwodowym się odbędzie.

1) Cenę wywołania tejże realności stanowi jej cena szacunkowa 18869 złr. 30 ct. w. a. jednakowoż takowa i niżej tej ceny za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

2) Kupiciel będzie obowiązanym przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć jako zakład pięć procent ceny szacunkowej to jest 943 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg z ksiąg grutowych w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać sobie można.

O czem się obydwie strony tudzież wierzycieli hipotecznych a to: a) c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wysokiego skarbu we Lwowie, b) Hersza Kindlera c) Chaima Fraenkel, d) Karola Retzer, e) Johana Michała dw. im. Goldberga, f) Kasę oszczędności w Stanisławowie i g) Towarzystwo oszczędności i wsparcia w Varndorf zaś wszystkich tych wierzycieli którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu albo wcale nie albo za późno doręczoną została lub którzyby po dniu 26 maja 1879 do tabuli weszli do rąk kuratora pana adw. dr. Szeparowicza z zastępstwem p. adw. dr. Wurzla wreszcie przez edykta zawiadamia.

Stanisławów 8 listopada 1879.

(353 1—3) **Edykt.**

L. 5504. C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galic. c. k. uprz. zakładu kredytowego włościans. we Lwowie przeciw Menachemu Tille pto 4000 złr. i 500 złr. w. a. a względnie 3469 złr. 39 ct. i 500 złr. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 7 subr. 98 w Sokołowie położonej w dniach 11 lutego, 11 marca i 14 kwietnia 1880 w zabudowaniu sądowym każdym razem o 10 godzinie z rana.

Cena wywołania 7000 złr. w. a.

Wadyum 700 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Wiśniowczyk dnia 12 listopada 1879.

(350) **Obwieszczenie.**

L. 209. Ponieważ dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla Niżankowic z Wyhadowem w terminie dnia 1 grudnia 1879 tusądowym edyktem z dnia 4 listopada 1879 do l 6585 ogłoszonym z powodu zaszłej przeszkody urzędowej rozpoczęte być nie mogły przeto ogłasza się, że te dochodzenia miejscowe rozpoczną się z dniem 1 lutego 1880.

Każdy kto mt interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed dochodzeniami kierującym się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za srósowne uzna.

C. k. Sąd powiatowy
Niżankowice dnia 15 stycznia 1880.

(310 3—3) **Edykt.**

L. 1183/880. C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu dozwolonej uchwałą z dnia 4 października 1879 l. 31961 licytacyi realności pod l. 183$^3/_4$ w sprawie egzekucyjnej galicyjskiej kasy oszczędności przeciw Hermanowi i Breindli Bernfeldom i innym o 1550 zł. 21 kr. a. w. zpn ustanawia dla nieobecnych współdłużników Mendla Feuertopfa Rafała Juweliera, Hersza Fruchtera i Itty Juwelier kuratorem adwokata Dr. Bielińskiego a jego zastępcą adwokata Dr. Stromengera i doręczając powyższą uchwałę mianowanemu kuratorowi wzywa Mendla Feuertopfa, Rafała Juweliera, Hersza Frochtera i Ittę Juweliera, aby swojemu kuratorowi służące do strzeżenia swych praw środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wynikłe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 14 stycznia 1880.

(151 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13810. C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisana zostaje do rejestru handlowego dla firm pojedyńczych firma: „Joel Dintenfas“ dzierzycielem tej firmy jest Joel Dintenfass prowadzący interesa handlowe i przemysłowe w Tuchowie.

Tarnów dnia 30 października 1879.

(324 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4751. W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Abrahama Bluma przeciw Joslowi Weitmannowi pto 78 zł. 21 ct. a. w. egzekucyjna sprzedaż realności w Baligrodzie pod l. k. 78 położonej wedle Dom. Tom. I. n. 1 haer. Josla Weitmanna własnej w trzech terminach t. j. 22 stycznia, 25 lutego i 31 marca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa 844 zł.

Wadyum 84 zł.

Akt opisania i oszacowania tej realności tudzież ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w t. s.

Baligród 13 października 1879.

(159 2—3) **Edykt.**

L. 58631. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Józefa Weichselbauma, którego miejsce pobytu nie jest wiadome że, uchwałą tego sądu z dnia 6 września 1879 l. 41654 dozwolono intabulacyę Philippa Jaque George de Conninck za właściciela sum 6000 zł. i 6000 zł. a. w. na rzecz Marka Hirschfelda i Józefa Weichselbauma w stanie biernym dóbr Mików z przyległ. ciężących iż doręczono te uchwały kuratorowi dla Józefa Weichselbauma, w osobie adw. Dra Manscha ze substytucyą adw. Dra. Czeszera ustanowionemu.

Lwów dnia 20 grudnia 1879.

(328 2—3) **Edykt.**

L. 215. C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 315 zł. 38 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 lutego, dnia 8 marca i dnia 5 kwietnia 1880 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności nietabularnej Mikołaja Stanimira pod l. k. 141 w Żadyczynie na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Mikulińce dnia 20 lutego 1879.

(332 2—3) **Edykt.**

L. 5252. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza iż celem ściągnienia wierzytelności Józefa Waszka w kwocie 32 zł. 12 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności w Sopotni małej pod l. k 147 położonej, Franciszki Chowańcowej własnej, niehipotecznej w trzech terminach dnia 21 stycznia, 25 lutego i 31 marca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na trzecim terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków oraz protokół zajęcia i ocenienia przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Żywiec 7 października 1879.

(209 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1697. C. k. sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że w dniach 24 lutego, 24 marca, 29 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 102 złr. wraz z. p. n. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 79 w Sromowcach wyżnich położonej Józefa Dębskiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 300 zł. a. w. oszacowanej.

Zakład 30 zł. w. a.

Warunki licytacyjne tudzież akt zajęcia i oszacowania złożone w Registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krościenko 13 grudnia 1879.

(208 2—3) **Edykt.**

L. 6207. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko masie spadkowej Sofrona Polużego o 345 zł. 72 ct. odbędzie się w kancelaryi sądu Glinianskiego dnia 12 marca, 14 maja 11 czerwca 1880 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności do masy Sofrona Polużego w Przeg.ojowie pod C. d. 29 należącej, na 1280 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany 13 grudnia 1879.

(19 2—3) **Edykt.**

L. 12596. Sąd miejsko delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 4 lutego 5 marca i 6 kwietnia 1880 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż realności pod l. k. 80 w Malawie położonej wedle l. wykazu hip. 205 dłużnika Szymona Dzirbaka własnej na rzecz Dr. Rodonyka Alsa pto 64 zł. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 446 zł. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 44 zł 60 kr.

Resztę warunków licytacyi, ekstrakt tabularny i akt ocenienia mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Rzeszów dnia 28 listopada 1879.

(317 2—3) **Edykt.**

L. 5562. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Sare Günsbergowej od Michała Sumary w kwocie 50 zł. w. a. z. p. n. przynależącej się przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności pod l. k. 433 w Niepołomicach położonej według wykazu hipot. l. 433 tabularną własność dłużnika Michała Sumary stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 4 lutego, dnia 5 marca i dnia 12 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania wynosi 462 zł 50 ct.
wadyum zaś „ 46 zł. 25 ct.

Wykaz hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 9 grudnia 1879.

(320 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17601. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 1480 zł. zpn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 122/132, w Samborze na dzielnicy Przemyskiej położonej, dłużnika Ozyasza Eisnera jak Dom. VII pag. 451 n. 10 haer. własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Mortka Schneidera dnia 12 lutego 1880 i dnia 18 marca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano pod tym warunkiem się odbędzie iż na tych terminach powyższa realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, w razie zaś nieosiągnięcia tej ceny ustanawia się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 19 marca 1880 o godzinie 9 przedpołudniem.

Cenę wywołania ustanowi cena szacunkowa 592 zł. w. a. a wadyum 59 zł. 20 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się chęć kupienia mających, jakoteż wszystkich tych, którzy po dniu 22 września 1879 prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna w czas doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora adwokata Dr. Budzynowskiego i niniejszym edyktem zawiadamia.

Sambor 16 grudnia 1879.

(329 2—3) **Edykt.**

L. 83. C. k. sąd powiatowy Nadwórna wzywa w myśl §. 375 pk. niewiadomych właścicieli skradzionej przez Wasyla Worobca w powiecie Bohorodczańskim lub Nadwórniańskim odzieży, a to: keptara bez rękawów, nowego sieraka, starego sieraka czarnego, ażeby w ciągu roku swoje prawo własności do tych rzeczy wykazali.

Nadwórna dnia 15 stycznia 1880.

(327 2—3) **Edykt.**

L. 307. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Schrauba, że przeciw niemu Abraham Anisfeld dnia 15 stycznia 1880 do l. 307 wniósł pozew o zapłacenie kwoty 48 złr. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 lutego 1880 o godzinie 9 rano wyznaczony został, i że dlań kuratorem Markusa Horowitza z Mielca ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego, by albo kuratorowi środki obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie wybrał, gdyż skutki z zaniedbania wynikające sam sobie przypisać będzie musiał.

Mielec dnia 15 stycznia 1880.

(323 2—3) **Edykt.**

L. 11771. C. k. sąd powiat. m. del. w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 4 lutego, 5 marca i 6 kwietnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 75 w Słocinie położonej według l. w. h. 143 dłużnika solidarnego własnej na rzecz Marcina Kaczorowskiego pto 115 złr. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 453 złr. 74 ct. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 43 złr. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyi, ekstrakt tabularny i akt ocenienia mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Rzeszów dnia 30 listopada 1879.

(322 2—3) **Edykt.**

L. 34596. P. Wiktorya Tilles niniejszem zawiadomioną zostaje, że p. Salamon Deiches wniósł skargę de praes. 14 października 1879 przeciw niej o 12 złr. czynszu, że pozwanej jako niewiadomej z pobytu kuratorem ad hoc ustanowionym został adwokat dr. Eibenschütz z dodaniem mu zastępcy w osobie adwokata dr. Ichheisera, termin do rozprawy wyznaczonym został na dzień 10 lutego 1880 o godzinie 9 rano i poleca się pozwanej, aby kuratorowi, dokumentów potrzebnych dostarczyła, albo innego pełnomocnika sądowi podała.

C. k. sąd deleg. miejski

Kraków 14 grudnia 1879.

(321 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 17672. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 896 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 92 123 w Samborze na dzielnicy Przemyskiej położonej, wedle dom. VII. pag. 429 nr. 20 haer. dłużników Maurycego Teibelsa i Fani Sary Frimci 2a im. Teibels własnej, protokołem de praes. 27 września 1879 l. 14486 przymusowo ocenionej, na rzecz proszącego Dawida Hopfingera w sądzie tutejszym dnia 5 lutego 1880 i dnia 11 marca 1880 każdym razem o godzinie 10ej rano pod tym warunkiem się odbędzie, iż na tych terminach powyższa realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. W razie niesprzedania tej realności na powyższych terminach, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 18 marca 1880 o godzinie 10 rano, na którym wierzyciele hipoteczni tem pewniej jawić się mają ileże niejawiący się za przystępujących do większości głosów uważani będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2759 złr. 24 ct.

Wadyum 276 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się chęć kupienia mających z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Maryanny Krantzów i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 7 listopada 1879 prawo zastawu na powyższej realności uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna w czas doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora adwokata dr. Wołosiańskiego z zastępstwem dr. Kohna i niniejszym edyktem się zawiadamia.

Sambor dnia 16 grudnia 1879.

(228 2—3) **Edykt.**

L. 7734. C. k sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności 100 złr. w. a. z pn. Małki Inslicht odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 79 w Geryni położonej ciała tabularnego niestanowiącej Jana i Anny Kubarycz Hoszowskich własnej w tutejszym sądzie a to na dniu 20 maja 1880, 22 czerwca 1880 i 20 lipca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano z tem że, na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej, na trzecim zaś nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 138 złr. w. a.

Bliższe warunki, tudzież akt opisania i oszacowania mogą mający chęć kupienia w tutejszo-sądowej registraturze podnieść.

Bolechów 12 listopada 1879.

(201 2—3) **Edykt.**

L. 6200. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Sawec o 250 zł. przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Łoniu pod l. d. 48 i 65 położonej, na 1250 zł. w. a. oszacowanej, ciała hypotecznego niestanowiącej, w kancelaryi sądu Gliniańskiego dnia 20 lutego, 2 kwietnia i 7 maja 1880 o godzinie 10tej rano odbędzie się.

Warunki licytacyi mogą interesowani w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany 13 grudnia 1879.

(326 2—3) **Ogłoszenie**

L. 13822. C. k. sąd pow. w Kossowie zawiadamia chęć kupienia mających że w sprawie Mendla Feigera, przeciw Petrowi Kostyniuk, pto. 80 złr. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności, l. k. 249 w Pistyniu na 775 zł. ocenionej w terminach a to: 27go lutego, 31 marca i 7 maja 1880, za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi.

Akta opisania, oszacowania i bliższe warunki licytacyjne. wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kossów dnia 13 listopada 1879.

(202 2—3) **Edykt.**

L. 6201. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Marcinowi Ripce o 319 złr. 65 ct. w. a. sprzedaż przymusowa realności dłużnika w Krzywicach pod l. d. 67 położonej, na 880 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego niestanowiącej, w kancelaryi sądu powiatowego Gliniańskiego dnia 20 lutego, 4 kwietnia i 7go maja 1880, o godzinie 10 rano odbędzie się.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany 13 grudnia 1879.

(338 2—3) L. 964.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacyi Piotra Więcławskiego w rocznej kwocie 150 zł. w. a. dla uczniów szkoły rolniczej w Dublanach lub innych podobnych zakładów gospodarczych, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca lutego 1880.

O to stypendyum mogą się ubiegać tylko uczniowie polskiej narodowości obrz. rz. kat. urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwami szkolnemi i świadectwem ubóstwa należycie uwierzytelnionem mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem Dyrekcyi szkolnej i c. k. Namiestnictwa do Kuratoryi fundacyi stypendyjnej Piotra Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 14 stycznia 1880.

(325 2—3) **Edykt.**

L. 7603. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz Herza Salz celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie zł. 110 w. a. zpn. od dłużnika Oleksy Sukmanistego należącej mu się, realność pod lk. 95 w Horodysławicach położona, rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego niestanowiąca w trzech terminach tj. dnia 18 lutego 1880 dnia 18 marca 1880 i dnia 24 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszosądowej na publiczną licytacyę wystawioną, i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 69 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 30 września 1879.

(218 2—3) **Edykt.**

L. 33162. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Bajkowskiego, że w skutek wniesionego przez Ovadię Eisenberga pozwu wekslowego z 17 grudnia 1879 l. 33162 o zapłacenia 200 zł nakaz zapłaty w dniu 19 grudnia 1879 l. 33162 wydanym został i doręczenie takowego ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie adwokata Hajdukiewicza z substytucyą adwokata Rappaporta w Krakowie zarządzono.

Poleca się zatem pozwanemu, aby swoje środki dowodowe temuż kuratorowi udzielił lub obranego innego zastępcę sądowi wskazał.

Kraków 19 grudnia 1879.

(223 2—3) **Edykt.**

L. 18502. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia że wskutek podania z 1 grudnia 1879 l. 18502 dla niewiadomego z miejsca pobytu Seidy Jamenfelda w sprawie Arnolda Wolkenberga przeciw niemu o 229 zł. 63 ct. celem doręczenia wyroku z 16 lipca 1879 l. 10356 na koszt i niebezpieczeństwo jego adwokata Dr. Mantla kuratorem ustanowił, któremu też powyższy wyrok doręczono.

Wzywa się zatem Seidę Jamenfelda by ustanowionego kurutora, należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypiszy.

Tarnopol dnia 24 gruenia.

(226 2—3) **Edykt.**

L. 8631. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza że w karnym depozycie znajduje się z zagubionej, w Podwołoczyskach przez nieznajomego właściciela kwoty 254 złr. w. a. resztująca kwota 229 złr. 50 ct. w. a. nieznajomego właściciela wzywa się do wykazania swych praw własności w przeciągu roku od trzeciego umieszczenia edyktu, inaczej wedle §. 379 spk. się postąpi.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol dnia 31 grudnia 1879.

(249 2—3) **Edykt.**

L. 14707. Ces. kr. sąd obwodowy w w Przemyślu uwiadamia Agniszkę Zenek z miejsca pobytu i życia nieznaną. iż przeciw niej i Blimie Schütz Izaak Schütz pozew o 2266 złr. wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 14707 pozwany wniesienie obrony do 30 dni polecono.

Oraz ustanowił sąd dla tej pozwanej, kuratora w osobie p. adw. dr. Łuzeckiego z zastępstwem p. adw. dr. Mendrochowicza, i wzywa pozwaną, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiała, inaczej skutki zaniedbania sama będzie musiała przypisać.

Przemyśl 24 grudnia 1879.

(224 2—3) **Edykt.**

L. 2/k. W depozycie tutejszego sądu obwodowego przychowane są a) w sprawie Pałachny Pokropywne o kradzież 9 złr. 20 ct. uzyskane z sprzedaży materyi wełnianej, b) w sprawie Władysława Łotockiego o sprzeniewierzenie 12 złr. 69 ct. uzyskane z sprzedaży skór, c) w sprawie Teodora Łuszpińskiego o kradzież 1 złr. 46 ct uzyskane z sprzedaży mąki, d) w sprawie Wolfa Mühlrada o kradzież 2 złr. 70 ct. z sprzedaży klaczy, e) w sprawie niewiadomego sprawcy o nakłonienie do nadużycia władzy urzędowej 1 złr. 75 ct. uzyskane z sprzedaży masła i jaj.

Wzywa się niewiadomych właścicieli ażeby w przeciągu roku od dnia 3 umieszczenia tego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosili i swoje prawa własności do poszczególnionych przedmiotów udowodnili, gdyż inaczej powyższe kwoty kasie rządowej oddane zostaną. C. k. sąd obwodowy

Tarnopol dnia 7 stycznia 1880.

(207 3—3) **Edykt.**

L. 6206. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Ignacemu Pawliszyn i innym o 234 złr. 39 ct. odbędzie się w kancelaryi sądu Gliniańskiego dnia 12 marca, 24 maja i 11 czerwca 1880 o godzinie 10 rano sprzedaż realności w Stanimirzu pod l. d. 43 położonej, na 750 złr. oszacowanej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

C. k. sąd powiatowy
Gliniany 13 grudnia 1879.

(236 3—3) **Edykt.**

L. 59037. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z 23 maja 1874 na zaspokojenie reszty pożyczki gal. kasy oszczędności w kwocie 2801 złr. 33 kr. a. w. z 7% odsetkami od 10 grudnia 1878 i kosztami egzekucyi w kwocie 16 zł. 11 kr. a. w. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 650¾ do Łukasza Czernika należącej w dwóch terminach, a to 2 marca i 6 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie odbyć się mającą, przy których to terminach, realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową przedaną będzie.

Cena wywołania wynosi wartość szacunkowa w kwocie 7500 zł.

Wadyum kwotę 750 zl. a. w.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze tutejszej.

O tej licytacyi uwiadamiamy strony jako też wszystkich wierzycieli. Dla wierzycieli, którymby uchwała obecna, z jakiegobądź powodu doręczoną byó nie mogła, lub którzyby po dniu 25 listopada 1879 na licytowanej realności prawa hipoteki nabyli, ustanawiamy kuratorem p. adw. Dra. Szwedzickiego z substytucyą adw. Reicha i uwiadamiamy ich o tem obecnym edyktem.

Lwów 27 grudnia 1879.

(150 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12961. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Jan Trybulec" handel trzodą w Radomyślu.

Tarnów dnia 30 października 1879

(237 3—3) **Edykt.**

L. 56232. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem ściągnienia c. k. uprzyw. gal. akcyjnemu bankowi hipotecznemu od Alexandra Korzeniowskiego należącej się pretensyi 828 zł. 828 złr. : 16134 zł. 38 ct. zpnl. przymusowa licytacya realności pod l. 716¼ i 717¼ położonych we dle Dom. 68 i 99 pag. 75, 196 p. 20, 22 haer. Alexandra Korzeniowskiego własnych dnia 23 lutego 1880 do 30 marca 1880 i 29 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w sądzie tutejszym się odbędzie na których to terminach jednak realności te tylko wyżej ceny wywołania 56200 zł. a. w. albo przynajmniej za tę cene sprzedane zostaną, że dalej jako wadyum ma być złożoną kwota 5620 zł. i że dalsze warunki licytacyjne w registraturze tego sądu przejrzeć lub odpisać wolno, w końcu zaś że dla wszystkich tych którzy dopiero po dniu 26 listopada 1879 jako dniu wydania użytego przy rozpisaniu tej licytacyi wyciągu tabularnego rzeczowe prawa na realnościach sprzedać się mających nabylii lub którymby uchwały tej sprawy egzekucyjnej się tyczące z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie doręczone być niemogły, adwokat Dr. Ramanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Horwath zamianowany został

Lwów dnia 13 grudnia 1879.

(296 3—3) **Edykt.**

L. 5870. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem wydobycia należytości Józefa Biernata w kwocie 40 z pn. odbędzie się w dniu 27 stycznia 1880 r. o 10 rano z dobrodziejstwem trzeciego terminu licytacyjnego publiczna sprzedaż realności pod l. k. 207 w Radzichowach położonej Tomasza Kumerka własnej.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 24 zł. 50 ct. w. a.

Warunki licytacyjne protokół zajęcia i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Żywiec dnia 9 listopada 1879.

(163 3—3) **Edykt.**

L. 48355. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu Jędrzeja i Urszulę Birkowskich i Jana Zaborskiego tudzież ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż w skutek wniesionej przez Chaskla Majara Helpern i Markusa Halpern prośby de praes 1 sierpnia 1879 l. 36869 o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l 249¼ to uchwałą z 13 grudnia 1879 do l. 48355 dochodzenia stosownie do ustawy hipotecznej z dnia 25 lipca 1871 wprowadzone zostały i że dla nich adw. Dr. Szwedzicki kuratorem zaś adw. Dr. Sterski tegoż substytutem ustanowiony został.

Jest zatem rzeczą niniejszym edyktem wezwanych kuratorowi odpowiednich informacyj udzielić lub sobie innego zastępcę obrać, ileże w razie przeciwnym złe skntki dla nich wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 13 grudnia 1879.

(306 3—3) [illegible]

L. 9286. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 27 lutego, 30 marca i 27 kwietnia 1880 kadym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 203 w Dembnie położonej na 550 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 55 zł. a. w.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 7 listopada 1879.

(297 3—3) **Edykt.**

L. 33041. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż na skutek uchwały wierzycieli z dnia 17 listopada 1879 i w wykonaniu takowej rozpisuje się publiczna sprzedaż licytacyjną wierzytelności do masy konkursowej A. K. Gąsiorowskiego nalżących z objętych w rubryce VII w poz. inwentarza 3—14 16—35 37—45 47—50 ind. i w tym celu wyznacza się jeden termin licytacyjny na dzień 30 stycznia 1880 o 10tej rano, na którym powyższe wierzytelności także niżej wartości nominalnej 250 zł. 74 ct. za jakąkolwiek cenę jednak tylko za gotową zapłatę sprzedanemi będą

Do uskutecznienia tej licytacyi deleguje się oficyał Czubryński.

Kraków 27 grudnia 1879.

(301 3—3) **Obwieszczenie**

L. 4989. W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Mendla Knöbla przeciw masie spadkowej Lesia Zubala pto 25 zł. egzekucyjna sprzedaż jednej szóstej fizycznie nieoddzielonej części realności w Bukowcu pod l. k. 2 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach t. j. 22 stycznia, 25 lutego 31 marca 1880, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena szacunkowa 27 zł.

Wadyum 10 prc. tejże.

Akt opisania i oszacowania i reszta warunków licytacyjnych, można przejrzeć w t. s. registraturze

Baligród 28 października 1879.

(287 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9422. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 12 maja 1879 l 2764 w numerach 140, 141 i 143 „Gazety Lwowskiej" z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 71 w Szczercu w Starostwie Lwowskiem położonej Samuela Leiby Hitziga a względnie tego spadkobierczyni Beili Rauch własnej na zaspokojenie pretensyi galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 2 rat po 34 złr. 2 ct. i reszty kapitału 421 złr. 55 ct. wyznacza się nowy termin na 20 lutego 1880 godzina 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 60 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 17 listopada 1879.

(96 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12728. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że wsprawie Jakóba Feiwla Krumbeina przeciw Semenowi Błyzniukowi pto 53 złr. odbędzie się tu pamusowa sprzedaż realności l. k. 14 w Manastersku na 500 złr. ocenionej w terminach a to: 27 lutego, 31 marca i 7 maja 1880 za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 50 złr.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registrturze.

Kossów 25 października 1879.

(15 3—3) **Edykt.**

L. 25540. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia Jana Blaschkiego Alojzyę Marcinową i Józefę Vittich z miejsca pobytu i życia niewiadomych ewentualnie ich z imienia życia i z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców iż przeciw nim Rozalia z Blaszków Siatecka pozew dnia 29 listopada 1879 do l. 25540 o uznanie własności do ⅗ części realności pod l. k. 30 dawnej 34 nowej w Drohobyczu na przedmieściu Zwarycz i intabulowanie jej za właścicielkę tych ⅗ części realności wniesła, wskutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 23 lutego 1880 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono ustanawiając zarazem dla pozwanych kuratora w osobie tutejszego pana adwokata Dra Wolskiego któremu pozew dekretowany względnie rubra tegoż się doręczają.

Jest tedy rzeczą pozwanych do ustanowionego kuratora się zgłosić i temuż potrzebnych środków do przeprowadzenia sporu udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, albowiem w przeciwnym razie pozwani złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Drohobycz 7 grudnia 1879.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera